

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.  
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” dirzu mają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterdziestu zaś i miesięczni dopłatą, pierwsi 75 ct. drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.  
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejszy Pan powrócił 7 b. m. rano z Budapesztu do Wiednia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 3 czerwca b. r. nadać najlaskawiej woźnemu rady krakowskiego wyższego sądu krajowego Franciszkowi Wierzbickiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku i w uznaniu jego wieloletniej zawsze gorliwej służby, srebrny krzyż zasługi z koroną.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 czerwca.

O szansach, jakie rozpoczęta kampania wyborcza w Węgrzech przedstawi pojedynczym stronnictwom i frakcyom, można już sobie wyrobić pewne zdanie. Wszystkie objawy przemawiają za tem, że stronnictwo liberalne znajduje się w nadspodziewanie szczęśliwym położeniu, że może spokojnie oczekiwać rezultatu głosowania i już na-przód przygotowywać się do spełnienia zadań, które przypadną mu jako większości nowego parlamentu, zaszczytnej ponownym wyrazem zaufania ogółu wyborców. Tryumf stronnictwa liberalnego będzie oczywiście tryumfem jego dawnego szefa i obecnego ministra-prezydenta Tiszy, który, przeżywszy wiele ciężkich prób i nie zraziwszy się niczem, doczekał się wreszcie tego, że stoi dziś na stanowisku niemal tak samo wyniosłym jak w pierwszej chwili po objęciu steru.

Oczywiście nie obejdzie się w kampanii wyborczej bez zmian w wielu okręgach. Świadczyłoby to o pewnym

zastoju życia publicznego, jeżeliby wyborcy wszędzie niewolniczo głosowali za dawnymi posłami, a Węgrów o wszystko prędzej posadzić można, aniżeli o zniechęcenie się do życia publicznego i o apatię wobec aktu tak ważnego jak ogólne wybory. W każdym okręgu wybierzemy już dziś panuje ruch bardzo ożywiony, odbywają się liczne, czasem nawet często burzliwe zgromadzenia, a rząd, znający dobrze usposobienie ludności, przewidywał to dobrze, skoro skrócił tak znacznie okres kampanii. Wyjdzie to z pewnością na korzyść kraju, bo dotąd kampanie wyborcze zbyt długo odrywały ręce i umysły od wszelkich zajęć a nadto szerzyły w kraju demoralizację i stawały się źródłem wielu zająć, które robiły wrażenie anarchii.

Ile dotąd obliczyć można szanse, w pojedynczych okręgach wyborczych niewielu mandatów stronnictwa liberalnego zagrażają kandydaci połączonej opozycji lub skrajnej lewicy. Natomiast już dziś powiedzieć można, że wiele okręgów wyborczych, w których dotąd wybierani byli kandydaci połączonej opozycji, zdobędzie tym razem po części stronnictwo liberalne a po części skrajna lewica. Żeby skrajna frakcja nadto się wzmocniła, żeby po nowych wyborach stała się tak groźną dla stronnictwa rządowego, jaką była jeszcze niedawno połączona opozycja, tego nikt w Węgrzech nie obawia się dotąd i zapewne nie nastąpi to nigdy.

Naczelny organ stronnictwa liberalnego P. Lloyd, triumfując już dziś zaznacza, że przyszły sejm będzie miał przedewszystkiem program ekonomiczny, że będzie przygotowywał teren dla przyszłego odnowienia ugody z Austrią, aby mógł „podjąć wśród pomyślniejszych warunków, aniżeli przed trzema laty, walkę prowadzoną nie kosztem interesów Austrii, lecz tylko

w tym celu, ażeby na polu ekonomicznem stworzoną została taka równo-rzędność, jaka na polu politycznym stanowi podstawę stosunku Węgier do Austrii.“ Nie przebiega wprawdzie z tych słów żadna wyraźna groźba, ale zawsze za wiele one mówią, jeżeli zwazymy, że do odnowienia ugody, a więc do owej walki, jeszcze tak daleko. Stronnictwo liberalne węgierskie może w dzisiejszym tryumfie swoim mniemać, że nie ma dlań nic niemożliwego. Jeżeli jednak ochłonie z upojenia zwyciężkiego, niezawodnie przypomni sobie, że ostatnia walka o odnowienie ugody omal nie doprowadziła go do upadku.

Lwów, 9 czerwca.

Pan minister spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 19 kwietnia b. r. zwrócił uwagę władz krajowych na potrzebę obmyślenia środków, za pomocą których ożywić można chęć zakładania kas oszczędności, podnosząc, że należałoby dążyć do tego, aby w Galicji istniała przynajmniej jedna kasa oszczędności w każdym powiecie.

Galicja pozostała rzeczywiście bardzo po za innemi krajami pod względem liczby kas oszczędności. Kiedy bowiem Czechy posiadają 84 kas oszczędności (a więc jedną na 618 kilometrów kwadratowych), Dolna Austria 59 (jedną na 336 kilm. kwadr.), Morawa 39 (jedną na 569 kilm. kw.), Śląsk 15 (jedną na 343 kilm. kw.), posiada Galicja tylko 16 kas oszczędności a więc jedną na przestrzeń 4906 kilm. kwadr. (391.806 mieszkańców).

Brak sposobności do bezpiecznego składania drobnych oszczędności sprawia, że mniejsze kwoty leżą martwo a co gorsza, że wielka liczba osób z klas mniej zaamożnych oszczędzone kwoty roztrwania, nie mogąc złożyć ich każdej chwili bezpiecznie choćby na mały procent. Dlatego też z znacznej sumy (21.200.000 zł.), na jaką składają się wkładki we wszystkich 16 galicyjskich kasach oszczędności, zaledwie połowę stanowią drobne oszczędności a resztę tworzą znacznie-sze kapitały, które przyciąga niewłaściwie do kas oszczędności pewność lokacyi, zwłaszcza wobec faktu, że zarządy kas oszczędności, idąc za prądem stosunków kredytowych, podniosły w ostatnich 10 latach stopę procentową od wkładów i dopiero niedawno napowrót ją zniżyły.

Gminy i powiaty powołane są w pierwszym rzędzie do zakładania kas oszczędności a zawiązane w nowszych czasach powiatowe kasy oszczędności w Wadowicach i Wieliczce rozwijają się pomyślnie, chociaż nie da się zaprzeczyć, że regulamin z 2 września 1844 nadto ścieśnia zakres operacyi kredytowych dozwolonych kasom oszczędności.

Przedstawiając ten stan rzeczy Wydziałowi krajowemu, c. k. Namiestnictwo wyraziło nadzieję, że przy udziale i poparciu ze strony najwyższej władzy autonomicznej powiedzie się w krótkim czasie podwoić a może i potroić liczbę kas oszczędności, obecnie w naszym kraju istniejących. Dla obmyślenia najsukcesywniejszych środków w tej mierze sprosiło c. k. Namiestnictwo zebranie delegatów Wydziału krajowego i lwowskiej kasy oszczędności na wspólną naradę w dniu 10 czerwca o godzinie 10 przed południem. Wydział krajowy reprezentowany będzie w tem zebraniu przez p. Marszałka krajowego dr. Mikołaja Zyblikiewicza, członka Wydziału krajowego dr. Józefa Wereszczyńskiego i naczelnika krajowego biura statystycznego profesora dr. Tadeusza Pilata.

## Rada państwa.

Wiedeń, 6 czerwca.

Z względu na wielką samą sprawę doniosłość z jednej, a niepospolitą umiejętność w traktowaniu jej przez sprawodawcę komisji prawnej, posła Madejskiego z drugiej strony, podaję mowę tegoż posła, mianą w dyskusji nad ustawą o kwestyonowaniu czynności prawnych, odnoszących się do mienia dłużników niewypłacalnych. Warto podać ją do wiadomości publicznej już dla niezwykłego z ławy rządowej uznania, które przez usta sprawującego ministerstwo sprawiedliwości ministra dra. Prażaka dostało się namięnitemu w dziedzinie prawa cywilnego prawnikowi naszemu. Mowę pos. Madejskiego, a raczej trzy przemówienia jego z trybuny sprawodawczej, które również, jak dwa przemówienia w dyskusji szczegółowej uzupełniają przemówienie miane na zakończenie dyskusji ogólnej, zestawiam tu w jedną całość, która brzmi jak następuje:

## Molière i jego komedia.

Molière, sein Leben und seine Werke von Ferdinand Lotheissen. Frankfurt a. M. 1880.

(Dokończenie.)

### IV.

Oczytując dzieło p. Lotheissena, w którym działalność Moliera z tylu rozmaitych stanowisk jest rozważana, czytelnik oczekuje i spodziewa się zestawienia tego komedopisarza z innym autorem dramatycznym, który nie mniejszy od Moliera wywarł wpływ na scenę europejską, chociaż co prawda przeważnie w dziale tragicznym. Chodzi tu, jak się łatwo każdy domysli, o Szekspira. Porównanie takie w ustach tak gorącego wielbiciela Moliera, jakim jest p. Lotheissen, mogłoby być bardzo ciekawem i pouczającym, i możeby najlepiej zdołało wykazać wszystkie dodatnie i ujemne strony Molierowskiej komedii i jego znaczenie i stanowisko w dziejach dramatycznej literatury europejskiej. Ale ta nadzieja pozostaje pobożnym życzeniem do końca książki; autor zdaje się starannie unikać podobnego zestawienia i tylko na ostatniej stronnicy, jakby czując, że nie odpowiedział jakimś oczekiwaniu czytelnika, przytacza ustęp z pięknego prologu Dingelstedta do uroczystości Molierowskiej, którą w Wiedniu obchodzono w dwóchsetną rocznicę zgonu Moliera, ustęp, w którym Molière i

Szekspir porównani są do dwóch gwiazd na niebie poezyi dramatycznej, „tak bliscy siebie, a zarazem tak dalecy, natury tak pokrewne, a jednak tak różne“. Od siebie p. Lotheissen dodaje tylko, że Dingelstedt nie za wiele powiedział, stawiając Moliera obok Szekspira, jako równorzędnych (ebenbürtig) poetów.

Pokuszę się zbadać przynajmniej pobieżnie tę równorzędną, a raczej równorodną, a naprzód muszę wrócić do zastrzeżenia, które wyżej zrobiłem przeciw twierdzeniu autora, jakoby charakterystyki komedii Molierowskiej odznaczały się większą wielostronnością od charakterów nowoczesnej komedii. Lotheissen nie tylko tam, gdzie porównywał komedię Moliera z dzisiejszą francuską, położył nacisk na to, ale w innym miejscu, zestawiając Moliera z jego współczesnymi współpracownikami, mianowicie z Filipem Quinault, tak się odzywa: „Molière każdej ze swoich postaci nadał prawdę portretu i wyposażywszy je muóstwem indywidualnych rysów, w żywych kształtach plastycznych wyprowadził je przed nasze oczy.“

Jestże tak w istocie? Sądząc po sobie, myślę, że każdy, kto był na przedstawieniu choć jednej ze znakomitych komedii Moliera, musiał zauważyć, jaką wyrazistością konturów odznaczają się główne postacie jego. Czy to będzie Tartuffe, skąpiec, mizantrop, czy *bourgeois gentilhomme*, profile tych ludzi zarysowują się w naszej pamięci na wieki, dągi nadzwyczajnej wyrazistości i czystości linii. Tą linią profilu moralnego jest jakaś główna wada, słabość, namiętność, właściwość; w Tartuffie obłudność, w skąpiecu chciwość, w mizantropie rozdrażnienie na świat, w mieszczańskim szlachciec próżność. Ale

wobec tych silnych konturów barwy i cienie, które nadają życie indywidualne, jakże nikną! Gdzie jest mnóstwo rysów indywidualnych, o których mówi Lotheissen? Prawda, w Tartuffie widzimy nie tylko obłudę, ale chciwość i zmyślność, w panu Jourdain nie tylko próżność, ale i niesłychane ograniczenie, w mizantropie nie tylko niechęć ku rodzajowi ludzkiemu, ale i gorące uczucie ku lekkiej Celimonie; ale rysy te, jakkolwiek w istocie czynią te postacie bardziej plastycznymi od innych Molierowskich, są tylko niezbędnym uzupełnieniem głównego rysu, który bez tamtych przestałby być zrozumiałym. Obłuda bez chciwości i zmyślowej pożądlivosti, ukrytej pod nią, stałaby się maską bez wyrazu, próżność bez głupoty nie wydałaby komedycznych rezultatów, wreszcie mizantrop bez miłości ku Celimonie nie dałby nam dowodu, że jeżeli czuje niechęć do ludzi, to nie dlatego, że serce jego niezdolne nie pokochać, tylko że się oburza fałszem otaczającego świata.

Ale gdzież jest mnóstwo rysów indywidualnych? Cóżkolwiek, choćby opanowany najsilniejszą namiętnością, choćby najbardziej ulegający jednej jakiejś wadzie lub nalogowi, nie staje się jeszcze wcieleniem tej namiętności lub wady, lub jeśli się staje, to tylko chwilowo, w jakiejś nadzwyczajnej sytuacji. Gra w nim muóstwo podrzędnych, często sprzecznych uczuć, których rezultatem jest zapewne główna słabość lub namiętność, ale które niemniej przeto istnieją i kojarzą się najrozmaiciej, stanowią indywidualną charakterystykę tego lub owego człowieka. Im większa pełnia tych rysów, i im harmonijniej dostrójone do jednego tonu, tem większa plastyka postaci. Nowoczesnej komedii mo-

żna zarzucić, że te rysy, którymi stara się indywidualizować swoje postacie, są zbyt drobne, zbyt blache, zbyt rozproszone, nienajęte w silne kontury, ale w każdym razie te osoby (mówię naturalnie o ważniejszych postaciach) w porównaniu z postaciami Molierowskich komedii mają więcej indywidualnego hytu, są nie tyle abstrakcjami, typami, ile tamte. W takich u. p. *Safandulach*, oglądamy główne postacie trzech kłócących się safandulów z różnych stron, poznajemy dokładnie ich drobne upodobania, słabości, stosunki, kiedy przeciwnie u Moliera każda z postaci jest ciągle zwróconą ku nam jedną, typową stroną swoją, skąpiec ani na chwilę nie przestaje pokazywać nam swego skąpstwa, mizantrop swej mizantropii, pedant swej pedanterii, i tylko rzadko, przelotnie ukaże się jakaś inna strona ich charakteru.

Tak więc nie wielostronnością charakterów, ale tylko ich wyrazistością przewyższa komedia molierowska nowoczesną. W zestawieniu z Szekspirem nie ma Molière i tej wyrazistości; Szekspira bowiem ludzie z bujną indywidualnością łączą wielką wyrazistością linii. Zestawmy na przykład mizantropa Molierowskiego z całą galerią mizantropów Szekspira, czy to w komedii, czy w tragedii. Alceste, jakkolwiek jedna z najbardziej indywidualnych postaci Moliera, przy Tymonie, Prosperze, Hamlecie i innych mizantropach Szekspira wygląda niemal jak wcielona abstrakcja, ci zaś zajązmatte strony ducha i życia swego rozwijają przed nami; znamy nie tylko ich teraźniejszość ale i przeszłość, a wszystkie te rysy łączą się w wyrazistą całość, pojedyncze tony w akordy pełne siły i harmonii.

Jednakże Szekspir poza granicami swego



Ogólne wrażenie, jakie ukończona dopiero co dyskusja ogólna na wys. Izbie wywrzeć musiała, dostarczyło pewnie dowodu, jak to dobrze uśmierzyć nawałnicę polityczną od czasu do czasu sprawami ściśle zawodowymi, chociażby tylko prawniczymi kwestyami, które, jak wiadomo, w terminologii parlamentarnej nigdy nie cieszyły się mianem „wielce ciekawych”. Wczorajsi jeszcze nieprzyjaciele, dziś podają sobie dłoń do zgody, by ustawę mającą na celu dobro powszechne z równą poprzec życzliwością. Tem przyjemniejszym staje się powołanie sprawozdawcy.

Stwierdzam, że nikt nie był zapisany do głosu przeciw przejściu do szczegółowej nad ustawą niniejszą dyskusji, a fakt ten niech w znacznej części mówi za mną i za wnioskiem komisji.

Jeden z mówców lewicy wynurzył powzięte do doświadczenia i stwierdzone faktem przekonanie, że ustawa taka jest konieczna i pilna. W znakomitym i jasnym wywodzie szanowny ten mówca nakreślił prawniczy tej ustawy charakter, naszkicował jej cele ekonomiczne i etyczne. Mimochodem wynurzono także ubolewanie, że członkowie wys. Izby nie mogą teraz z całą swobodą przez czas dłuższy poświęcić się rozprawom nad ustawą niniejszą. Ja także ubolewam, ale nie moja w tem wina; już dnia 14 maja oddałem sprawozdanie do druku.

Na wstępie wywodów moich wypada mi jeszcze wyrazić członkom szanownej mniejszości zupełne uznanie i podziękę za bardzo życzliwą i rzeczywiście też bardzo pożyteczną pomoc, jakiej użytych komisji w obradach nad projektem ustawy niniejszej.

Jeden z szanownych panów preopinantów wynurzył pewne o niej wątpliwości; i do brze, że się tak stało: wynika to z natury przedmiotu, że konieczne wątpliwości budzić się muszą. Powiedziałbym niemal, iż wątpliwości o ustawie tej są rzeczą naturalną, bo wypływają z tego, co stanowi jej istotę wewnętrzną. O cóż bowiem chodzi w tej ustawie? Ustawa niniejsza ma osłonić opieką pokrzywdzonych wierzycieli, a nie możemy uczynić tego inaczej, jak tylko sięgając do sfery prawa osób trzecich, zachwyając prawami nabytymi co do ich skuteczności. Z jednej strony wołają na nas o opiekę prawną dla wierzycieli, z drugiej o opiekę prawną dla ruchu i obrotu. Gdy stanimy po stronie pokrzywdzonego wierzyciela, gdy sobie przypomnimy jaskrawe, prawie już z oszustwem graniczące wypadki pokrzywdzenia wierzycieli, o jakich czytamy po dziennikach i słyszymy w rozprawach sądowych, wtedyśmy skłonni powodować się uczuciem litości. Wobec niegodziwej niewdzięczności dłużnika, który nadużył zaufania swego wierzyciela, wydaje się nam zbyt łagodną wszelka ustawa, która nie sprowadza od razu na winowajcę surowej kary, która pokrzywdzonemu wierzycielowi nie daje od razu zadośćuczynienia za doznaną obrazę. Gdy natomiast staniami pośród szybko pulsującego ruchu, gdy każdej czynności prawnej nie będziemy uważali za odrębną całość samą w sobie, lecz za ogniwo w wiecznym ożywionym organicznym łańcuchu obrotów, wtedy rze żywiście zawołamy z preopinantem: ustawa zmierza do zadania gwałtu ruchowi i obrotom, skoro na rzecz jednostki, wierzyciela, narażone być mają na wzruszenie i zachwianie w swej skuteczności prawa

nabyte, a to, jak projektują §§. 2gi i 28my, przez lat dziesięć! Ale otóż to właśnie walka między kredytem a ruchem. Trzeba w tej kwestyi unikać stanowiska jednostronnego, szanując z jednej strony ruch, ale też z drugiej strony używając opieki wierzycielowi.

Szanowny preopinant ma wątpliwości co do władzy dyskrecyjnej, jaką ustawa niniejsza nadaje sędziemu w miejsce nieugiętych prawideł postępowania dowodowego, których dotychczas trzymać się musiał, i nazwał to nieszczęściem. Ale raczie panność zważyć, czy i jak mógłby sędzia wedle dotychczasowej procedury, z jej nieugiętości, niezmiennymi normami o dopuszczalności i ocenie dowodów, wydać sąd o tem, czy po stronie dłużnika był zamiar pokrzywdzenia wierzyciela i czy współkontrahent jego wiedział o tym zamiarze. Jeśli na odwrot strona, która z dłużnikiem interes zawarła, ma udowodnić, że o zamiarze dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela nie wiedziała również pytam: jakżeby wedle §. 3go ust. 4go można ułożyć dowód na podstawie tylko procedury dotychczasowej? Muszę tu oznajmić, że gdy w komisji chodziło o sformułowanie i określenie objętości tej *malae fidei* dłużnika i jego współkontrahenta, która stanowi przeciw podstawę do zakwestjonowania, bardzo wielu praktycznych jurystów właśnie z lewicy głosowało za tym paragrafem tylko pod warunkiem zaprowadzenia w postępowaniu kwestjonującym swobodnej oceny dowodów, a porzucenia pozytywnych norm procedury dotychczasowej.

Szanowny preopinant nadmienił też, jakoby w Austrii nieznanym był dowód ze zbiegu okoliczności. Tak nie jest; znany on i chociaż niezawarty wyraźnie i formalnie w ustawie, niewątpliwie jednak używany przez praktykę. Sam preopinant powiedział dalej, że pod tym względem nie można powoływać się ani na Niemcy, ani na żadne inne kraje, bo tam dostatecznie zapobieżono nadużyciom swobodnej oceny dowodów; ale nie był łaskaw powiedzieć nam, w jaki sposób temu zapobieżono. Wszakże niedaleka nam już chwila, że i my zaprowadzimy swobodną ocenę dowodów na całym w ogóle polu procesu cywilnego, a jeśli w tym względzie wskazano na Niemcy, można także wskazać na inne jeszcze kraje, dosyć rozwinięte pod względem ekonomicznym. Co się więc tyczy tych wątpliwości, mniemam, że zniknąć powinny, zwłaszcza że należałoby uwzględnić, iż w Prusiech, gdzie oddawna jest w praktyce podobna ustawa, zbudowana na tych samych zasadach, już objawiła się konieczność rozszerzenia zwolna coraz więcej dyskrecyjnej władzy sędziego, że natomiast nigdy i w żadnym kraju nie objawiła się konieczność zaprowadzenia czegoś wręcz innego, tj. ściśnienia raz nadanej swobody w ocenianiu dowodów.

Ale i zasadniczo sprzeciwiono się tu zaprowadzeniu zmiany w teorii dowodów dla niniejszej ustawy o kwestjonowaniu. Uczyniono przedewszystkiem różnicę między procedurą karną a cywilną. Różnica jest, zaprzeczyc nie można. A dalej powiedziano, że zasada inkwizycyjna w procedurze karnej i bezpośrednie postępowanie ustne w procesie karnym pozwalają zaprowadzić w nim swobodną ocenę dowodów.

Co się tyczy maksymy inkwizycyjnej, w procesie cywilnym nigdy nie można jej

zastosować w całej rozciągłości, bo zawsze przeszkadza jej rozporządzalność stron. Sędzia w procesie cywilnym nie może występować tak *ex offio*, jak w procesie karnym, bo woła stron jest skrupowany. Wbrew woli stron nie może dopuścić dowodu, którego strony nie poruszyły, ani też nie może uwzględnić faktu, który strony może chcą zamilczeć; w ogóle prawo stron do dysponowania prawem spornem nakreśla swobodzie sędziego w procesie cywilnym granicę, bo chodzi w nim tylko o pozbywalne prawa prywatne, gdy tymczasem w procesie karnym nie o prawa takie, lecz o skarby innego rodzaju chodzi, szerególniej o wolność.

Obrano zaś z drugiej strony postępowanie sumaryczne jako właściwe dla procesów kwestjonujących; a stało się to dlatego, że w postępowaniu sumarycznym wedle obowiązującej austriackiej procedury cywilnej sędzia najswobodniej poruszać się może. Muszę tu zwrócić waszą uwagę na to, że siła praktycznej potrzeby w tym względzie jest tak wielka, iż orzeczenia sądów zawsze wyprzedzają wydanie ustawy. Proszę tylko porównać dzisiejsze postępowanie sumaryczne z tem, które przed laty w Austrii istniało. Postępowanie to zmieniło się właśnie w duchu większej swobody sędziego. Sędzia nie uważa się już za tak skrupowanego, jak był dawniej i nie da się skrupować, bo oddawna przeczuwa, iż zbliża się zupełny przewrót w wszystkich zasadach procesu cywilnego. W postępowaniu sumarycznym mianowicie wolno sędziemu, gdy już wszystkie akta procesu są spisane, znieść ten spis i uzupełnić go w kierunku, jaki uzna za właściwy.

Co się zaś tyczy postępowania bezpośredniego, prawda, że sędziemu karnemu tak ustnemi wnioskami stron, jak zeznaniami świadków, znawców i t. p. dostarcza się bezpośrednio materiały informacyjnego i nie można zaprzeczyć, że ten sposób dostarczania materiały informacyjnego pomaga mu bardziej do wytworzenia sobie przekonania o wewnętrznej prawdziwości faktów, niż gdy informacja musi być bezpośrednia. Ale kwestya jest ta: jestże postępowanie bezpośrednie nieodzownym warunkiem, *conditio sine qua non*, swobodnej oceny dowodów, czy nie? Jeśli jest, wtedy niewolno swobody tej przyjmować do ustawy pod żadnym warunkiem i w żadnej, chociażby tylko ograniczonej mierze. Jeśli nie jest, wtedy wypadłoby przyjąć ją w zupełności; a zdaje mi się, że, aby osiągnąć cele ustawy niniejszej, trzeba ją przyjąć.

Doświadczenie uczy, że postępowanie bezpośrednie w procesie cywilnym nie jest żywotnym warunkiem swobodnej oceny dowodów. Weźmy n. p. dowód z zeznania świadków, o którym wspomniał już jeden z szanownych preopinantów; świadek stawia nie przed samym sędzią wyrokującym, lecz przed innym sędzią, *ad hoc* delegowanym. Zeznanie jego spisuje się i przysyła sędziemu wyrokującemu. Mówicie: Jakże tu mówić o przekonaniu sędziego, który zeznania nie słyszał? A jakże jest w jawnem ustnem postępowaniu we Francji i w Niemczech i w ogóle wszędzie, gdzie ono istnieje? W niezliczonych wypadkach kolegium sędziowskie deleguje jednego sędziego, przed którym świadkowie i znawcy czynią zeznania, a spisany w ten sposób materiał dowodowy służy kolegium sędziowskiemu do wydania

orzeczenia. Sytuacja ta równa się zupełnie tej, o jakiej mowa z okoliczności projektu niniejszego, a wedle której kolegium sędziowskie, mające wytworzyć sobie przekonanie o pewnym fakcie, nie nie ma do czynienia z świadkami i znawcami, lecz ogranicza się jedynie na zeznaniach spisanych.

Pos. dr. Kopp powiedział, że pewnie się przemówił, mówiąc, że swobodna ocena dowodu istnieje w Austrii jako zasada w procesie cywilnym. Twierdziłem tylko, że ona istnieje po części i w pewnych dziedzinach procesu tegoż. Proszę tylko uprzytomnić sobie, w jakiej mierze swobodna ocena dowodów, a to bez postępowania bezpośredniego, nawet z zupełnem wykluczeniem go istnieje w procesie karnym w drugiej instancji wtedy, gdy chodzi o wynagrodzenie prywatne. Gdy bowiem zachodzi apelacja przeciw temu punktowi wyroku sędziego pierwszego, który tyczy się wynagrodzenia dla pokrzywdzonego, sędzia wyższy nie wysłuchuje ustnych wniosków stron, ani też nie zbiera bezpośrednio dowodów; rozprządza tylko pismami, na których podstawie wydaje wyrok, a to, jeśli wyrok przychylny, n. p. w wypadkach oszustwa, zazwyczaj w duchu rozwiązania, unieważnienia interesu. Zupełnie to podobne do postanowienia §. 47 projektu niniejszego. Bo i tu chodzić będzie o uwzględnienie momentów wewnętrznych, objawów woli stron, jak w procesie adhezyjnym, i także o rozwiązanie interesu.

Swobodna ocena dowodów bez postępowania bezpośredniego zachodzi także w ustawie o lichwie. Wspomniano wprawdzie, że ustawa ta dopiero wejdzie w życie, ale wszakże podobna ustawa o lichwie istnieje już w Galicji, a nie zechcecie przecież, żeby w galicyjskich tylko sędziach twierdził, że oni sami jedni tak są doskonali i że tak postąpili, jak żadnego innego w Austrii kraju sędziowie postąpić nie mogli. Trzeba by przypisać im poprostu rolę sędziów przyszłości — na pochwałę zawsze zasługują, że przy uznanej w ustawie o lichwie zupełnej swobodzie oceniania dowodów umieją znamienicie ją wykonywać — gdyby się podzielało zdanie niejednokrotnie objawione, że swobodna ocena dowodów jest niepodobieństwem, dopóki wszystkie w ogólności zasady procesu cywilnego nie ulegną zmianie.

Pos. Koppowi wydaje się to rzeczą naturalną, żeby po części już niniejszą ustawą wyprzedać procedurę cywilną, która ma być zbudowana na zasadzie ustności i swobodnej oceny dowodów. Prawieby w tem widział korzyść, że gdyby przeciw swobodnej ocenie dowodów w procesie kwestjonującym powstały może jakie wątpliwości, można użyć tego do wywarzenia pewnego nacisku na legislaturę i na rząd, aby spieszyli się z doprowadzeniem nowej procedury cywilnej do skutku; ale nie mówię tego na seryo. Wszakże jednak dzieje się to bardzo często po innych krajach i stało się już i u nas, że, aby zaradzić nader pilnej potrzebie, trzeba po części antycypować. Tak też partjami zaprowadza się jawne i ustne postępowanie w procesie cywilnym, aż nakoniec dojdziemy do tego, że zostanie zaprowadzone w całym procesie cywilnym.

Twierdzono też, gdy pan komisarz rządowy wspominał o doświadczeniach w Prusiech, że tam obok postępowania piśmiennego swobodna ocena dowodów w procesie

kraju lub wreszcie swej rasy, pozostanie zawsze mniej popularnym od Moliera. Wielbić go będą i wywyższać znawcy, ale dla ogółu mniej będzie zrozumiałym a więc i mniej poganym od Moliera, jak jest mniej dostępną i przyjemną dla tłumy Beethovenowska sonata od jakiejś arji włoskiej o wyraźnych konturach melodyj. Jak ucho niewprawne nie zdoła lubować się w harmonii tonów, które stają się dlań niemal brzękiem niezrozumiałym, tak samo człowiek nieprzygotowany do analizowania natury ludzkiej, nie zdoła skupić rysów indywidualnych w całość i odnaleźć harmonii w tej całości.

Jest przytem jeszcze jedna przyczyna, która czyni Moliera nieskończenie popularniejszym od Szekspira. I jeden i drugi są realistami, ale realizm Szekspira polega tylko na realnem pojmowaniu natury ludzkiej, na głębokiej analizie tej natury a nie obejmuje jej strony zewnętrznej. W tym ostatnim względzie prawdziwie orla fantazyja Szekspira nie lęka się żadnej wysokości, nie zna żadnych granic i przeszkód, spłata świat nadziemski z ziemskim a ludziom, których stwarza, udziela coś ze swej lotności i siły. W istocie ci ludzie, jakkolwiek z sercem w piersi, przystępnym dla wszystkich trosk, boleści, żądź i słabości ludzkich, wyglądają przy osobach czy to Moliera, czy nowoczesnego dramatu, jakby jakieś istoty skrzydlate przy ludziach powszednich, odznaczają się fantazyją, która co chwila tryska czy to we wspaniałych porównaniach poetycznych, czy też w śmiałych zapędach myśli, czy w bujnych wyskokach humoru i dowcipu. Trzeba mieć samemu pewien zapas fantazyi poetyckiej, aby mózdz gonić za fantazyją poety, nie zbłąkać się i nie zmęczyć.

Przeciwnie Molière jest realistą, nietylko pod względem pojmowania natury ludzkiej, ale i pod względem jej przedstawienia. Ludzie jego wprawdzie o tyle są mniej realni, że zawsze z jednej strony przedstawieni, ale tacy, jacy są, ani na włos się nie podnoszą nad powszedni poziom życia, sąają po ziemi z oczyma wlepionymi w pył ziemski, ani na chwilę nie przychodzi im ochota pobujać. Fantazyja, wyjąwszy *Don Juana*, który nie jest oryginalną postacią Moliera, nie kipi w nich wcale, nie wylewa się w poetycznych porównaniach, w lotnych pomysłach; istnieje tu tylko ponysłowość figlarna, i ta jest właściwością pewnego tylko szeregu postaci prowadzących intrygę, przebiegłych kobiet i zręcznych sług, którzy swój jeszcze z komedii rzymskiej prowadzą. Mówią ci ludzie Molierowscy najprościej w świecie, chociaż ich mowa jest często zaplataną w warkocze aleksandrynów. W tej mowie jest dużo dowcipnego rozumowania, dużo zdrowego rozsądku, dużo prostoty wyrażenia, szczególnie w prozie, dużo naturalnej wesołości, ale obrazowości tak mało, że można kilka, kilkanaście scen przeczytać, nie doszukawszy się ani jednego obrazu, a i ten wreszcie, który się znajduje, bywa najczęściej jakąś konwencyonalną metaforą. Otóż ten język chociaż ubogi, a raczej dlatego właśnie, że ubogi, jest tak jasny, prosty, zrozumiały, że każdy człowiek, posiadający pewną dozę zdrowego rozsądku, pojmie go i oceni myśli w nim zawarte, gdy tymczasem u Szekspira bujność poetyckich porównań, obrazów, tworzy nieraz gęstwinę, przez którą formalnie przedziarzać się trzeba i przez którą czasem trudno się przedrzeć niewtajemniczonymu w drobne okoliczności współczesne-

go życia. Powiedzieć to można szczególnie o owej grze słów, o owych conceptach, które stosując się do współczesnego smaku, upstrzył Szekspir swój dramat z prawdziwą szkodą dla sztuki.

Prowadząc dalej porównanie Moliera z Szekspirem dostrzegamy w pierwszym nietylko braku fantazyi, ale i braku liryzmu. Jak ludzie w komediach jego przedstawiają się zwykle z jednej tylko strony, tak i całe społeczeństwo obrócone jest ku nam jedną stroną, stroną swych słabości i śmiechowości. Komedia molierowska nie przestaje ani na chwilę być satyrą lub farsą; nigdzie wśród śmiechu nie odzywa się rzewna nuta, nie tryska zapach. A przecież w każdej komedii Moliera występują kochankowie, około ich miłości obraca się zwykle intryga sztuki! Ale ta miłość wyraża się w zgrabnych ogólnikach, w przyjemnych dąsach, nigdy rwącym strumieniem nie wylewa się z serca, jak w nowoczesnej komedii (n. p. u Augiera), lub jak u Szekspira. Jedyny wyjątek pod tym względem stanowić może chyba tylko *Mizantrop*, którego oburzenie na świat i kochankę, pomimo komicznego kolorytu, jakim jest powleczone, zdolne jest obudzić w nas nastroj liryczny.

Mówiąc o realizmie Moliera, powiada p. Lotheissen w pewnym miejscu: „Od owego marcehlistwa późniejszych czasów, owej chorobliwej melancholii, która sama siebie nie rozumie, wiek XVII w ogóle był wolny a Molière bez wątpienia należy do najjaśniejszych głów swego czasu Dlatego nie dawał się nigdy unosić pustemu brzękowi słów, ale zawsze podążał prosto do celu”. Że Molière był jedną z najjaśniejszych głów swego czasu, to pewna; że nie ma w nim chorobliwej me-

lancholii, to także pewna, ale z tym dodatkiem, że nietylko chorobliwej melancholii, ale i wogóle wszelkiego brak mu liryzmu, którego przecież pewna odrobina zdążyła się w jego komediach. Nadałaby ona im ów aromat poetyczny, którego czysta satyra mieć nie może.

Co się tyczy rozwiązania intrygi, to trudno przyznawać Molierowi wyższość nad komedią nowoczesną, jak to zdaje się czynić p. Lotheissen, bo i u Moliera rozwiązanie odbywa się najczęściej za pomocą zewnętrznych sposobów. W *Tartuffie* niespodziany wyrok królewski zjawia się jak *Deus ex machina*, w *Skąpcu* taką samą rolę odgrywa cudowne odkrycie, które robi Anzelm, znajdując syna w swoim współzawodniku; w innych komediach podobnie się dzieje. Pod tym więc względem znowu stanowczą ma wyższość nad Molierem Szekspir, u którego rozwiązanie przygotowuje jest niejako przez całą sztukę i wypływa z niej organicznie.

Bądź co bądź, jakkolwiek z tego pobieżnego zestawienia Moliera z Szekspirem odkrywa się wiele słabych stron komedii molierowskiej, zestawienie to wykazuje zarazem wielkie zalety tej komedii, którym zawdzięcza ona swą popularność i nieśmiertelną sławę: wyrazistość linii typowych, jasność i naturalność języka, trzeźwość i czerstwość myśli. Jeżeli do tych zalet dodamy jeszcze dziecinną czasem, trywialną niekiedy, ale zawsze porywającą wesołość, to rozumiemy, dlaczego pod względem trwałej popularności żadna komedia nie mogła i nie może się mierzyć z molierowską.

JÓZEF TRETIK.



wzruszającym utrzymała się tylko przez czas krótki. Tak nie jest. Doświadczenie, które ku tej stronie zrobiono w Prusiech, jest faktem, który nas zupełnie uspokoić może, gdy uchwalimy § 47my projektu niniejszego. Już w powszechnej pruskiej ordynacji sądowej istnieje przepis, że pośredni z biegu okoliczności, dowód na stwierdzenie faktu świadomości i nieświadomości jest dozwolony. Już w r. 1835 prawodawca ujrzał się w konieczności rozszerzyć ten zakres władzy dyskrecyjnej, jaki nadał był sędziom; wreszcie w r. 1855 zupełną w tej dziedzinie zaprowadzono swobodę oceniania dowodów. Otóż w Prusiech, gdzie wówczas obowiązywało jeszcze postępowanie pisemne, powinny były wystąpić na jaw owe wątpliwości i obawy, jakie dziś wam nie dają spokoju, a przecież nie wystąpiły.

Rzeczywiście trudno to, jak tu nadmieniono, mówić o wszelakich, jakie tylko pomyśleć sobie można, rezultatach zasady mało nam znanej i wcale nieznanej nam jeszcze ustawy; można tylko na domyśle mówić i na domyśle bądź obawy bądź nadzieje opierać. Mając atoli doświadczenia, które gdzieindziej podobni sędziowie w tym samym celu i wśród tych samych poczynili już okoliczności, a które przez długie lata się stwierdziły, nie wiem, dlaczego by lękać się ewentualności, które po części przypisać należy tylko indywidualnemu pojmowaniu rzeczy, po części zaś rzeczywiście ziścić się mogą, ale nigdy nie mogą wpłynąć na ustawodawcę, aby, mając wybierać między dwójgiem złego, nie wybrał mniejszego.

Pos. Tomaszczuk powiedział, że sędziemu potrzeba środków ostrożności. Tak jest; ale wszakże je ma i w tej ustawie, a mianowicie będzie musiał co do postępowania dowodowego trzymać się wszystkich przepisów obowiązującej procedury cywilnej, bo tylko co do dopuszczalności i oceny dowodów przepisy są tu zmienione.

Ci panowie, którzy przemawiają przeciw § 47mu wedle wniosku komisji, mówią, iż byłoby lepiej, gdyby o teorii dowodów nie powiedziano w ustawie, a jeśli by konieczne coś postanowić zechciano, lepiej przyjąć projekt rządowy, a nie wniosek komisji. Proszę atoli zważyć, ile jedno od drugiego się różni. Projekt rządowy powiada, że co się tyczy dowodu pośredniego, który się chce otrzymać przez wysnuwanie wniosków z pewnych faktów, sędzia nie potrzebuje trzymać się reguł o dopuszczalności i ocenieniu dowodu. Czyż to zwolnienie sędziego od trzymania się reguł można pojmować tak, jak gdyby był zwolniony od wnioskowania w wewnętrzną istotę faktów? Nie! Wynioskować świadomość lub nieświadomość z pewnych faktów jest to operacja logiczna, która zawsze powinna być swobodna. Na to ustawa nie może przepisywać żadnych reguł obowiązujących; nie ma ich obecnie, a projekt rządowy nie potrzebuje tego dopiero powiadać. Jakże dawać sędziemu przepisy, w jaki sposób on z faktów nie znanych ustawodawcy ma poznać wewnętrzny stan człowieka w chwili, gdy dokonywał pewnej czynności? Z tego więc wynika, że to, co proponuje projekt rządowy, odnosi się tylko do przyjęcia za prawdę tych zbiegających się zewnętrznymi okolicznościami, z których wynioskować można i trzeba świadomość lub nieświadomość. Inaczej, moim zdaniem, projekt rządowy w tym punkcie byłby zupełnie zbyteczny. Doszedłszy zaś raz do tego, że co do twierdzeń faktycznych, co do faktów zewnętrznych, jak n. p. czy strona tego lub owego dnia wglądnęła do tabuli, lub obejrzała magazynu i t. p., swobodna ocena dowodów jest dozwolona, dlaczego by ograniczać ją na te tylko wypadki, w których sędzia, okrom przyjęcia tych faktów za prawdziwe, może jeszcze przez swobodną konkluzję uznać inną jeszcze okoliczność za prawdziwą lub nieprawdziwą, i dla czego by nie rozszerzyć jej na te także wypadki, w których poprzedzają się na tem, że sędzia uważa za prawdziwy pewien fakt zewnętrzny, który sam już wystarcza do uzasadnienia pretensji w procesie? Moim zdaniem nie ma w tem logiki.

Ponieważ za zaprowadzeniem swobodnej oceny dowodów, która wydaje mi się logiczną konsekwencją, przemawiają doświadczenia poczynione w Prusiech i indziej, jako też w samej Austrii, proszę wys. Izby bez względu na wynurzone tu wątpliwości przyjąć wniosek komisji. (Dok. nast.)

## SPRAWY ZAGRANICZNE

(Hr. Melikow i opinia w Rossyi).

Maż stanu, który przez rok blisko stał na czele rządów wewnętrznych Rossyi, hr. Loris-Melikow, obecnie, gdy ze zmianą systemu upadł i usunął się z widowni publicznej do zacisza kąpielowego zagranicą, jest z jednej strony przedmiotem pochwał i owacyj jako pierwszy reprezentant systemu konstytucyjnego w państwie rosyjskiem, z drugiej, a raczej z dwóch stron innych clem

krtyki dosyć surowej i bezwzględnej. Zwolennicy jego, t. j. ogół stronnictwa liberalnego w Rossyi, widzą w nim reformatora, który chciał Rossyę ukształtować na sposób europejski, a miał zbyt wiele rozsądku, aby zamierzał tego dzieła dokonać nagłym przewrotem, przetruciem państwa z jednej ostateczności w drugą, lecz pragnął przeprowadzić to dzieło stopniowo do coraz szerszych swobód, do coraz większego udziału społeczeństwa w rządzie państwa. Przeciwników hr. Melikowa można by podzielić na dwa obozy. Jedni jak hr. Bobryński, członek rady miejskiej petersburskiej, który przemawiał przeciw udzieleniu hr. Melikowowi obywatelstwa honorowego, zarzucają mu, że działał półśrodkami, że nie miał programu, t. j. nie oświadczał się za natychmiastowym zaprowadzeniem systemu parlamentarnego i wszystkich swobód konstytucyjnych — drudzy, jak Katkow w swoich *Mosk. Wied.*, potępiają go dlatego, że wszelki krok na drodze zbliżającej Rossyę do zachodu uważają za zgubny dla Rossyi.

Już samo to potępienie hr. Melikowa z dwóch skrajnych stanowisk zdaje się najdobrym dowodem, że trzymał się on drogi umiarkowania i rozsądku zarówno dalekiej od obu ostateczności. Byłoby też to najlepszą rękomią, że powrót jego do władzy, o którym, jak wczoraj donieśliśmy podług dziennika *Nürnberg Correspondent*, już dzisiaj nawet wspominają, uważać należy jedynie za kwestję czasu, gdyby nie to, że następcą hr. Melikowa został zręczny i przebiegły dyplomata hr. Ignatiew, który nie tak łatwo da się wysadzić z siodła i w razie potrzeby przesiąść się gotów zrzeczenia nawet na tego konia, na którym hr. Melikowowi nie udało się dojechać do mety. Już dzisiaj zapewniają, że hr. Ignatiew, ażeby uratować swoją pozycję, zamierza wprowadzić w wykonanie ważniejsze projekty swego poprzednika w urzędzie.

Jednocześnie czynione są widoczne usiłowania w celu zdyskredytowania hr. Melikowa w opinii publicznej i przekonania Rossyi, że nie był on bynajmniej opatrnością mężem, mającym doprowadzić do równowagi wstrząśnione państwo lecz „chytrowy Armeńczyk”, który umiał wyzyskać swoje stanowisko, ażeby się stać popularnym. W tym duchu rozsyłane są korespondencye do różnych dzienników zagranicznych, w tem zapewne przypuszczeniu, że gdy taka opinia przyjmie się w Europie i pod stemplem zagranicznym przyjdzie do Rossyi, to łatwiej uturczy sobie drogę, niż gdyby wychodziła wprost od Katkowa i jego satelistów.

Jedną z takich korespondencyj umieścił właśnie dziennik paryski *Temps*. Powiedziano tam, że hr. Melikow obejmując urządowanie, nie miał żadnego planu, żadnego systemu rządowego, zbyt mało był obeznany ze śliskim gruntem petersburskim, a przeto trawiony przez ambicję dbał jedynie o to, ażeby utrzymać się przy władzy i w tym celu starał się pozyskać wszystkich gładkimi słówkami i uprzejmością.

„Mianowany ministrem spraw wewnętrznych — opowiada dalej korespondent dziennika *Temps*, — hr. Melikow otrzymał rezydentem carski wyrażający mu podziękowanie za to, że przywrócił porządek i spokój. Otrzymałszy to świadectwo zadowolenia monarcha, hr. Melikow usnął na laurach. Polityca, do pewnego stopnia zdeorganizowana, mniej czuwała nad nihilistami, którzy mogli uzupełnić swoją organizację i urzeczywistnić z większą łatwością swoje projekty.

„Opowiadają, że po śmierci cara Aleksandra II, gdy wzięto pod rozwagę kwestyę reform, wspomniano o zamiarach zmarłego monarchy i zapytano hr. Melikowa, czy nie ma jakiego ich śladu. Hr. Loris odpowiedział twierdząco i okazał kilka raportów, które w tym duchu przedstawiał Aleksandrowi II. Na wniosek jednego z kolegów zaczął się czytać. Jeden z tych raportów zaczynał się od wyrazów: „W chwili gdy hydra rewolucji została zdławiona, gdy młodzież z szkołach powróciła do swoich zajęć i pilnie odaje się naukom...“ W tem miejscu car Aleksander III przerwał czytanie, mówiąc: „Dosyć, nie mamy potrzeby słuchać więcej.“

Korespondent dziennika *Temps* nie rezygnuje z prawdziwości tej anegdoty, mówi tylko, że charakteryzuje ona doskonale sytuację. Po zamachu hr. Loris-Melikow chciał się podać do demisji, ale car go zatrzymał i bronił jego pozycję przeciw jego przeciwnikom, a głównie przeciw Pobiedonoszewowi i Wałujewowi. Jeżeli mimo to hr. Melikow upadł, to jedynie sam sobie winien. Własna jego niezręczność spowodowała jego upadek. Car Aleksander III kilkakrotnie polecał mu opracować projekt manifestu, kładącego nacisk na samowładztwo panującego, hr. Melikow przewlekał jednak zredagowanie tego aktu i pomimo przypomnień nie przyniósł brulionu. To było powodem, że car uznał za stosowne polecić wypracowanie manifestu jego przeciwnikom, co spowodowało jego demisyję.

Jak widzimy wersja, którą korespondent dziennika *Temps* podaje o przyczynach niepowodzenia hr. Loris i o zwrócenie w kie-

runku spraw rosyjskich, który się objawił manifestem z d. 11. z. m., jest zupełnie nową i dlatego uważaliśmy za obowiązek ją powtórzyć.

(Irlandya i kolonizacya w Australii.)

Dzienniki angielskie konstatują, że ubiegłe dwa tygodnie, to jest druga połowa miesiąca maja, obfitowały w smutne wieści o krwawych starciach pomiędzy ludem irlandzkim a władzami wykonawczymi, i że w skutek pozornej słabości rządu policya irlandzka, a nawet wojsko straciły zaufanie w skuteczną opiekę władz wyższych. *Daily News* usiłują zwrócić uwagę publiczną w Anglii na grożącą z Irlandyi niebezpieczeństwo w artykule malującym istotny stan rzeczy. *Times* natomiast, oglądając się za skutecznym ratunkiem, zwracają uwagę, że pomyślnie wiadomości z Australii o rozwoju tamtejszych stosunków ekonomicznych powinna Anglia powitać z wielką radością. „Albowiem — mówią *Times* — kraj nasz znajduje się wobec dwóch ważnych kwestyj: jakim sposobem dostarczyć ubogim taniego wyżywienia się i uwolnić kraj od przeludnienia, czyli stworzyć pole do odpływu nadmiaru ludności.

„Odpowiadając na powyższe zagadnienie, musimy zwrócić uwagę, że weszło nam w nałóg poczytywać Amerykę za jedyny grunt zbawczy i rozwiązujący owe kwestye. Ale cóż ztąd, kiedy Stany Zjednoczone zaludniają się dziś gęściej, niż kolonie angielskie, przedewszystkiem zaś nasze kolonie w Australii powinny dziś w ekonomii narodowej odegrać ważną rolę. Odrzynie obszary pól niekulturowanych, lasy i rzeki tych kolonij, zdają się, przywoływać do siebie znużonych walką o byt dzierżawców angielskich i irlandzkich: „Pójźcie a znajdziecie tu za morzami pokój i odrodzenie. Tu znajdzie się miejsce dla milionów szczelnych. Tu nie ma ani *bojotowania*, ani sądowych rugowań z dzierżaw, ani oszacowania według Griffitha, ani też morderstw i skrytobójstw przeciw ludziom lub agentom ziemianiskim. Po co to skupienie się, ta walka śmiertelna w jednym punkcie naszego państwa, kiedy przecież mamy tysiące mil kwadratowych produktywnego, ale stosunkowo jeszcze pustego kraju. Australia nastreża dla wszystkich zawodów niwę odpowiednią, znaleźć tam może chleb tak rękodzielniczy, jak wyrobnik fabryczny, jakoteż rolnik ciężko pracujący w ziemi.“

O ile zachęta powyższa do emigracji z Anglii jest usprawiedliwioną teorią ekonomiczną, nie będziemy rozbiegać, ale to pewna, że trochę to dziwnie wygląda wobec zapewnień samych dzienników angielskich, że w Irlandyi przeludnienie tak groźne nie istnieje. Sytuacja Irlandyi jest niebezpieczna, ale z innych przyczyn, nie z powodu przeludnienia. O właściwych przyczynach trudnego obecnego położenia tej wyspy czytamy w *Daily News*, co następuje:

„Stan rzeczy w Irlandyi obudza z każdym dniem coraz większe obawy. Zdaje się, że się zbliżamy do jawnego powstania mas ludu przeciwko sile zbrojnej. Nadzieje, które pokładano w stanie przymusowym nie ziściły się ani w części. Przypuszczaliśmy, że dzierżawcy zaczną chętnie płacić raty, a właściciele nie będą tak zawzięci i przestaną prowadzić gromadne eksmisye sądowe. Tymczasem nic z tego. Zbliżyliśmy się do wybuchu wojny społecznej, a duch zagłady przenika obie strony i dochodzi aż do szaleństwa. Nie ma mowy o ustępstwach. Rząd ma trudne zadanie, uchylić o ile możności niesprawiedliwość i utrzymać porządek. Daje ludowi prawo sprawiedliwe i łagodne, ale pilnuje, żeby prawa tego bezwzględnie słuchano. Jest właśnie teraz zamiarem uczynić to za pomocą bilu agrarnego, a ci, którzy nie dopuszczają do przyjęcia tego bilu, biorą na siebie ciężką odpowiedzialność.“

Ministryalna *St. James Gazette* skreśliła prawie tak samo obecny stan w Irlandyi, mówiąc, że jest on straszniejszy od tego, jaki panował w jesieni roku zeszłego, nie ma już bowiem tajemnego spryskiwania, nie panuje jawny bunt przeciw policyi, rząd i wojsko. Prócz tego stronnictwo przewrotu triumfuje, że umiada poruszyć wszystkie warstwy, a rząd mimo zastosowania środków wyjątkowych nie zdołał zterroryzować ludu.

## KRONIKA

— **Najj. Pan** zaczął najlaskawiej udzielić z prywatnej Swej skrzynki pogorzelcom w Złotochce zapomogi 500 zł.

— **Towarzystwo lekarskie.** Dnia 28 maja odbyło się zwyczajne posiedzenie lwowskiego oddziału towarzystwa lekarskiego, na którym dr. Jasiński odczytał sprawozdanie naukowe, dr. Merunowicz zaś imieniem komisji dla stacyj klimatycznych w Galicji przedstawił prace tejże komisji. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 11 b. m. w zwykłym miejscu o godzinie 6 wieczór. Na porządku dziennym

ostateczne załatwienie kwestyi mleczarni we Lwowie w celach leczniczych.

— **Święty Medard** w dniu wczorajszym uraczył nas tyle pożądanym przez panów gospodarzy deszczem, bodaj tylko czy nie nad potrzebę obfitym słońcem przeciwnie do dzisiaj przy bardzo niskim stanie barometru.

(k) **O wystawie rysunków uczniów** tutejszej wyższej szkoły realnej, która odbyła się w ostatnich dniach, kilku bodaj słowy zapisujemy, że w całości robiła bardzo korzystne wrażenie, dowodząc zarówno gorliwej pracy młodzieży powołanej do zawodu technicznego, jakoteż usilnych starań i sumiennosci panów nauczycieli, by w tej ważnej gałęzi umiejętności technicznej dać jej gruntowne podstawy. Odniesie to można w równej mierze do prac w zakresie rysunku geometrycznego (prof. p. Daszyński), które się odznaczają dokładnością i czystością wykonania, jak i do prac ornamentalnych i figuralnych (klasy niższe p. W. Kłapkowski; klasy wyższe p. Hoszowski). Szczególniej na pracach ornamentalnych uczniów klas niższych, konturowych, krętkowych i malowanych na wszelkie uznanie zasługuje staranność wykonania, ścisłość w traktowaniu linii i cieniów i w ogóle cała metoda nauki. Co do metody własnie można by kierunkowi przyjętemu w klasach wyższych wytknąć, iż przy całej zresztą sumiennosci traktowania dają folę niejako aspiracyom artystycznym uczniów, co nie zawsze wychodzi na korzyść zawodu wykształcenia technika. W wyborze też wzorów zalecił tu można większą ostrożność. Drzeworyt *Kłosów* n. p., choćby najlepiej wykonany, nie ma żadnego tytułu do znaczenia, jakie wzór rysunkowy mieć powinien.

**Zapiski policyjne.** Fabian Händel, rzeźnik, 54 lat liczący, ojciec 7 dzieci, utrzymujący jatkę w domu pod l. 1 ulica Strzelecka, zmarł nagle dziś około 1/2 6 rano na placu Krakowskim. — Skradziono woźnicy J. H. z kieszeni zegarek srebrny z takimże łańcuszkiem. — Złożono w policyi starą torebkę skórzaną z kartką zastawniczego zakładu gal. na zastawioną za 1 zł. 50 ct. poduszkę, i 8 znalezionej w Rynku kłuszków na kółku żelaznem. — U pana J. B. zamieszkałego pod l. 32 ulica Brygińska znajduje się prosie zbłąkane, po które właściciel winien się zgłosić.

— **W Truskawcu** przed kilku dniami ludność miejscowa z wójtem na czele chlebem i solą witała w najserdeczniejszy sposób przedstawiciela spółki panów poznańskich, która świeżo nabyła tamtejszy zakład kąpielowy, p. Maryański. Imieniem inteligencji miejscowej przemawiał lekarz zakładu dr. Ryger, podnosząc doniosłe znaczenie, jakie zmiana ta może mieć dla przyszłości zakładu i gminy Truskawieckiej. Rzewnemi słowy podziękował p. M. za te tak szczerze objawy sympatyj i zaufania do nowych właścicieli.

— **Polacy w Czerniowcach.** Odbieramy doniesienie, że w niedzielę, 19 b. m. w ogrodzie miejskim w Czerniowcach odbędzie się zabawa z loteryą fantową na korzyść tamtejszego polskiego towarzystwa bratniej pomocy i czyteln. Z programu zabawy dowiadujemy się, że sprowadzona umyślnie ze Lwowa kapela pułku hr. Gondrecourt wykona koncert, a nadto puszczane będą trzy balony i spalone ognie sztuczne. W razie niepogody odbędzie się tegoż dnia koncert symfoniczny wspomnianej muzyki wojskowej w sali towarzystwa muzycznego. W poniedziałek zaś, 20 b. m., odbędzie się w teatrze miejskim na korzyść polskiego towarzystwa bratniej pomocy teatr amatorski przy współudziale muzyki wojskowej.

— **Wielki pożar** nawiedził w tych dniach Częstochowę. Na ulicach Koźiej i Senatorskiej w pobliżu starego rynku spaliło się 11 domów, zamieszkałych przez kilkadziesiąt rodzin. — W dzielnicy londyńskiej Ostend zgorzało w niedzielę 30 domów ze składami towarów i sklepami.

— **Napad rozbójniczy.** Dnia 30 maja na folwark Wysóbki, położony w pobliżu Parzęczewa, w Królestwie, zajęchało na dwóch wózkach ośmiu ludzi, uzbrojonych w broń palną, topory i noże. Na widok ich służba folwarczna, domyślając się napadu, postanowiła stawić opór, ale jednak wystrząsał z pistoletów rozproszyło parobków. We dworze pozostał sam jeden dzierżawca Hofmann, którego lotry zamordowali w okrutny sposób i pastwili się jeszcze nad trupem. Rabsie zabrali następnie 500 rubli w gotówce, garderobę, pościel i różne sprzęty, a złożywszy to wszystko na wozach umknęli szybko bez śladu.

— **Potworek.** W Berlinie w poniedziałek wieczorem robotnik pewien spostrzegł pełzające po ziemi i trzepoczące skrzydłami dziwne jakieś stworzenie, które spadło z powietrza. Pochwycił je i dopiero ujrzał, że jest to młoda jaskółka o dwóch główkach i czterech nogach bez pazurków, albo raczej dwa ptaszki zrosnięte z sobą i mające jedną tylko parę skrzydeł i wspólny ogon. Kaprys ten natury znajduje się obecnie w ręku pewnego profesora, który zapłacił zań znalazcy 3 marki.

— **Na morze arktyczne** udał się w tych dniach okręt wojenny Stanów Zjednoczonych Ameryki *Alliance*, celem poszukiwań pomiędzy Grenlandyą, Islandyą i północnem wy-



brzeżem Norwegii aż do Spitzbergów za zaginionym bez wieści statkiem ekspedycy podbiegunowej *Jeanette*, wyprawionej przed dwoma laty przez redaktora nowojorskiego *Heralda*, p. Benetta.

— **Litré.** Telegram doniósł o śmierci Litrégo, filologa i filozofa, członka Akademii francuskiej, senatu, największego uczonego dzisiejszej Francji. Maksymilian Litré urodził się dnia 1 lutego 1801 r. Odbyszy świetnie studia, poświęcił się medycynie, zostawszy doktorem nie praktykował jednak nigdy, aby tem swobodniej oddać się nauce filologii. Niemordowanie uczył się języków starożytnych i nowocześnie, przyciągając się tym sposobem do wielkiego swojego dzieła, t. j. do Słownika języka francuskiego, które pozostanie najwspanialszym tytułem jego sławy. Równocześnie pisywał do dzienników i przygotowywał tłumaczenie i wydanie dzieł Hipokratesa. Wstąpił także do redakcyi demokratycznego dziennika *Le National*, w której pracował aż do roku 1851. W wypadkach 1848 brał czynny udział, lecz wkrótce zniechęcony cofnął się z widowni politycznej, aby wyłącznie swe życie poświęcić nauce. W filozofii był on wyznawcą, propagatorem i uczniem Augusta Comte'a, twórcy filozofii pozytywnej we Francji. Litré założył nawet *Przegląd pozytywny*, w którym objaśniał naukę swego mistrza. Największym jego dziełem, jak już powiedzieliśmy, był Słownik języka francuskiego. Pomnikowe i olbrzymie to dzieło, z którego dumną może być Francja, jest niezawodnie arcydziełem erudyty, bystrości i cierpliwości. Kilkakrotnie stawał Litré jako kandydat na członka Akademii. Przekonania jednak filozoficzne stawały zawsze na przeszkodzie jego wyborowi; dopiero w 1871 wszedł na miejsce zmarłego Villemaina, w grono nieśmiertelnych; wtedy biskup Dupanloup wystąpił z Akademii, protestując tym sposobem przeciw wyborowi Litrégo. Po upadku cesarstwa został Litré wybrany do zgromadzenia narodowego, w którym przyłączył się do stronnictwa republikańskiego, a w lat kilka potem został wybrany członkiem senatu. Jakkolwiek przekonań republikańskich, Litré nie wahał się nigdy w powiedzeniu gorzkiej nawet prawdy swojemu stronnictwu, któremu zawsze zalecał umiarkowanie i unikanie wszelkich rewolucyjnych środków.

(r) **Wesoły pogrzeb.** Panna Katarzyna Loraux zmarła w Wignehies w 92 roku życia. Testamentem przeznaczyła ona dla tych, którzy jej zwłoki odprowadzą na ementarz, wszystko co potrzeba do urządzenia porządnego omlotu z szynką, to jest 100 jaj i piękną szynkę westfalską, a nadto 30 fr. na środki zakrojenia uczty, wzywając przytem gości pogrzebowych, żeby nie płakali przy jej trumnie. Rozporządzenia zmarłej zostały ściśle wypełnione, uczta była bardzo wesoła, a na zakończenie dnia tak dobrze zaczętego uczestnicy stypy tańczyli do świtu.

(r) **Młoda redakeya.** W Haricane, w Ameryce, wychodzi od niejakiego czasu dziennik polityczno-literacki, którego naczelną i jedyną redaktorką jest dwunastoletnia panienka.

(r) **Widok z wysokości.** Pewne towarzystwo amerykańskie zaproponowało Radzie municypalnej paryskiej, zbudowanie na placu Zgody rodzaj ozdoby a zarazem przedstawiającej wszelkie warunki trwałości i mocy wieży wysokiej na 500 metrów (pół wiorsty). Na szczyt jej naturalnie nie będzie się wchodzić po schodach, bo byłaby to pewnie za nadto utrudniająca podróż, ale zapomocą windy hydraulicznej (*ascenseur*). Ta piramida zastąpiłaby ów balon uwiązany na linie, który przez tak długi czas pomimo dość kosztownego wejścia, bo 20 fr. po kilkanaście razy na dzień wznosił się z zawsze napełnioną kłódką z wielkiego dziedzińca Tuileries. Idzie tylko o to, czy pomimo znacznej podstawy, jaką plac Zgody stanowi, piramida tak nadzwyczajnej wysokości będzie mogła rzeczywiście odpowiedzieć wymaganiom warunkom bezpieczeństwa.

(r) **Ważne dla dam.** Wiadomo, że *yak* albo *yack* jest to bawół z ogonem takim jak u konia, żyjący dziko w górach Tybetu. Od dawna już osoby i towarzystwa, zajmujące się aklimatyzacją, starały się wprowadzić tę rasę do Francji. Sierśtego zwierzęcia używana w jego ojezynie do wyrobu ciepłych tkanin, mogłaby znaleźć i tu użytek, a skóry młodych yaków dają miękie i ciepłe futro. Te korzyści, jakieby dały wyciągnąć z przywożenia tych zwierząt nie są już do pogardzenia, ale nie na tem koniec. Pewien inżynier francuski, p. Citers, wynalazł proceder, zapomocą którego grzywy i ogony yaków dają się przerabiać, że do zdzierania stają się podobnymi do włosów ludzkich, tak dalece, że znawcy nawet nie są w stanie rozróżnić jednego od drugiego. Jeżeli aklimatyzacja uda się, loki i warkocze naszych elegantek dojdą do bajecznie niskiej ceny i wkrótce może łysina stanie się modną jako odróżniająca się wśród żłobniej obfitości włosów, choćby bawolich, skoro ich nie można będzie odróżnić od ludzkich.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 8 czerwca.)

(L) Przewodniczący dr. Gnoiński. Dr. Ciesielski oznajmia, że otrzymał zażalenie, iż w rzeczywistości miejskiej pod l. 12 przy ulicy Wałowej panują największe nieporządki; nie ma tam mianowicie dzwonka, schody nie są wieczorami oświetlane, gżemy od strony ulicy spadają co chwila i grożą przechodniom skałeczeniem a w końcu mieszka w tej kamienicy lokatorka wątpliwej reputacyi; zapytuje tedy mowca przewodniczącego, czy są mu wiadome te fakty i co uczynić zamierza w celu uchylenia tych niedogodności?

Dr Gnoiński odpowiada, że fakty przytoczone nie są mu znane, ale zarządzi co potrzeba, celem sprawdzenia takowych.

Rada przystąpiła następnie do dalszych obrad nad budżetem na r. b. Na jednym z posiedzeń w maju odbytych, pozostawiła Rada w zawieszeniu uchwałę co do rubryki XVII dochodów fundusza gminnego. Ta rubryka traktuje o rozmaitych dodatkach gminnych do podatków stałych. Pozostawiono tę rubrykę w zawieszeniu jedynie dlatego, że pojawił się wniosek co do zaciągnięcia pożyczki 3—4 milionowej, nad którym obradowano bezskutecznie na dwóch posiedzeniach. Dla zrozumienia całej tej sprawy, musimy przytoczyć następujące szczegóły: Na posiedzeniu d. 7 marca r. b. uchwaliła komisja budżetowa ostatecznie budżet funduszy gminnych na r. b. z niedoborem w kwocie 40.722 złr., dla którego należało obmyśleć stosowne pokrycie. W skutek tego, jak niemniej z powodu, że z końcem r. b. ma być zwróconą pożyczka wzięta z funduszu zaopatrzenia członków administracyi niestających dochodów miejskich w kwocie 80.000 złr., że zachodzi konieczna potrzeba przystąpienia do dalszej budowy szkół ludowych, przedewszystkiem zaś szkół św. Anny i św. Maryi Magdaleny, że nie ma funduszy na wydatne przeprowadzenie postanowionego wybrukowania ulicy Grodeckiej. Żółkiewskiej tudzież wjazdu do ulicy Zamarstynowskiej, że w ogóle obmyśleć należy nad zwyczajne pokrycie na inne niezbędne urządzenia w mieście — przyjęła komisja budżetowa w zasadzie wniosek p. radcy Mochnackiego, aby, celem uzyskania funduszy potrzebnych dla stopniowego urzeczywistnienia powyższych projektów, zaprowadzić z rokiem bieżącym pobór gminnych dodatków do podatków stałych. Gdy wszakże przy dyskusji nad tym wnioskiem, proponującym dodatek gminny w wysokości 10 pre. do wszystkich podatków stałych, obok zatrzymania 5 pre. gminnego podatku czynszowego, poczynione zostały rozmaite odmienne wnioski tak co do wysokości tych dodatków, jako też co do wysokości dotychczas pobieranego 5 pre. gminnego podatku czynszowego, postanowiła komisja budżetowa w chęci ułatwienia dalszych obrad i dokładniejszego tych wniosków zbadania, przekazać je do rozpoznania specjalnej komisji, do której wybrała wszystkich wnioskodawców, a mianowicie pp. Mochnackiego, doktora Ciesielskiego, Lachowskiego, Jaegermanna, doktora Bilińskiego, dr. Zuckra a wreszcie radcę magistratu p. Łyszkowskiego i naczelnika miejskiej Izby obrachunkowej p. Stronera. Ta komisja zebrała się d. 12 marca i po wszechstronnem zbadaniu wszystkich wniosków szczegółowych, jak niemniej po rozpoznaniu stosunków, zachodzących ze stanowiska finansowego, publicznego i administracyjnego uchwaliła jednogłośnie przedstawić komisji budżetowej następujące wnioski: I) Nałożyć dodatek gminny do wszystkich podatków stałych w wysokości: a) 10 pre. do podatku gruntowego; b) 10 pre. do podatku domowo-czynszowego; 10 pre. do podatku zarobkowego a d) 20 pre. do podatku dochodowego. II) Pobór tych dodatków ma nastąpić ile możności z początkiem drugiego kwartału r. b. od podatku gruntowego, domowo-czynszowego i dochodowego, zaś z początkiem drugiego półrocza r. b. od podatku zarobkowego. III) Jednocześnie z zaprowadzeniem poboru powyższych dodatków zmniejszyć dotychczasowy 5 pre. gminny podatek czynszowy do wysokości tylko 3 pre.

Komisja budżetowa na posiedzeniu w d. 16 marca uchwaliła atoli, nie zmieniając zasady, następujące wnioski: I) Nałożyć dodatek gminny do podatków stałych według następującej stopy procentowej: a) 5 pre. do podatku gruntowego; b) 5 pre. do podatku domowo-czynszowego od wszystkich realności w obrębie miasta będących z wyjątkiem tych, które w całości lub częściowo, stale lub czasowo od tego podatku są uwolnione a natomiast mają właścicieli tych realności opłacać 20 pre. od podatku dochodowego, przypisanego do poboru we Lwowie. Łącznie z podatkiem dochodowym opłacanym od realności, uwolnionych czasowo od podatku domowo-czynszowego. — Wnioski komisji podane powyżej pod II i III przyjęła komisja budżetowa bez zmiany. Sprawozdawca p. Mochnacki przed-

stawił tedy powyższe wnioski komisji budżetowej do uchwały; gdyby takowe zostały przyjęte, rubryka XVII „opłaty na ogólne potrzeby gminne” wynosiłaby 231.500 zł.

Nad wnioskami komisji budżetowej wszczęła się bardzo ożywiona rozprawa.

Dr. Biliński. Sprawa nałożenia dodatków do podatków stałych jest nader ważną i zasługuje na bliższy rozbiór tem bardziej, że ta kwestya służy niesummiennym agitatorom za środek agitacyjny, którym łatwo obalamucić prostaczków. I tak n. p. wyobrażają sobie niektórzy kontrybucenci podatkowi, że jeżeli który z nich ma 100 zł. dochodu, naówczas po zaprowadzeniu 20 pre. dodatku do podatku dochodowego, płacić będzie 20 złr. Owóż należy przedewszystkiem wytknąć takim obalamuciom mieszkającym, że 20 pre. dodatku gminnego płacić będą od opłacanych już stałych podatków rządowych. Mowca rozbiiera następnie szczegółowo wszystkie rodzaje podatków, ich wartość, znaczenie i doniosłość. Dla każdej gminy są pożądane najbardziej dodatki do podatków stałych a to głównie z tej przyczyny, iż ściąganie takich dodatków prawie nie nie kosztuje. Gmina może jednak nakładać także podatki bezpośrednie. Do rzędu takich podatków należy we Lwowie 5 pre. podatek czynszowy, który przynosi miastu 152.000 złr. a którego ściąganie i administracja kosztują miasto tylko 5897 zł. Dodatki gminne nie bywają ściągane od urzędników publicznych a słuszną jest rzeczą, ażeby także ta warstwa społeczeństwa, korzystająca w pełnej mierze z wszelkich instytucyj i urządzeń miejskich, ponosiła pewne ciężary. Z tego powodu proponował mowca w komisji budżetowej powzięcie następującej rezolucyj: „Wzywa się magistrat, aby na podstawie szczegółowych dat statystycznych zastanowił się nad podatkiem czynszowym progresywnym i przedłożył stosowny elaborat drogą właściwą.” Nim jednak elaborat ten będzie mógł być wypracowany, proponuje mowca, ażeby podatek czynszowy 5 pre. został na ten rok zatrzymany w dotychczasowej wysokości. Co się tyczy dodatków do podatków według stopy proponowanej przez komisję budżetową, oświadcza mowca, że w zasadzie nie ma zgody nie do zarzucenia zaprowadzeniu takich dodatków, tem bardziej, że chodzi tu o korzystanie z ustawy z r. 1868, według której drogi żelazne na rzecz stolicy kraju musiałyby opłacać znaczny dodatek do podatków, jak to wyłuszczył p. Mochnacki w obszernym elaboracie, który podaliśmy w swoim czasie dosłownie. Natomiast sprzeciwia się mowca proponowanej przez komisję budżetową niejednolitej stopie procentowej. Taki rozkład jest niesłuszny. Zachodzi także pytanie, czy Wydział krajowy zatwierdziłby taki rozkład dodatków do podatków stałych. Natomiast nie potrzebowałaby gmina zasięgać zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego, gdyby od wszystkich podatków stałych uchwaliła pobierać dodatki w jednakowej stopie procentowej. Chociaż niektórzy agitatorowie starają się wzmówić w publiczność, że kontrybucenci podatkowi we Lwowie są przeciążeni podatkami, mimo to mowca jest odmiennego zdania, i przytaczając rozmaite przykłady, fakty i cyfry, dowodzi, że mieszkańcy Lwowa a głównie właściciele kamienic nie są bynajmniej przeciążeni podatkami nad miarę. Nie nastąpi także emigracya ludności, jak to przepowiadał jeden z mowców opozycyjnych na przedostatniemu posiedzeniu Rady. Mowca czyni tedy wniosek, ażeby Rada przyjęła powyższą jego rezolucję i ażeby dodatek gminny od wszystkich powyżej wymienionych podatków stałych wynosił po 10 procent a nie, jak to komisja budżetowa proponuje, po 5 i 20 pre. Wobec teraźniejszego stanu gospodarki miejskiej nałożenie dodatków jest rzeczą nieuniknioną, a gdyby Rada przyjęła 10 procentową stopę, przyniosłoby dodatki 104.562 złr. czyli o 10.000 złr. mniej niż przy stopie procentowej 5 i 20 pre.

P. Jaegermann przemawia za przyjęciem rezolucyj dr. Bilińskiego co do progresywnego podatku czynszowego, a sprzeciwia się natomiast nakładaniu dodatku do podatków stałych. Niedobór zdaniem mowcy może być pokryty w inny sposób, a mianowicie przyjęciem wniosku p. Thoma, o postawionym w komisji bud etowej, który tak opiewa: „Na skonwertowanie długów gminy we Lwowa zaciągnie gmina pożyczkę w wysokości 1 miliona zł.” Z tego miliona spłaci gmina dotychczasową pożyczkę w kwocie 740.000 zł.; z pozostałej kwoty 260.000 zł. wybuduje dwie szkoły kosztem 160.000 zł., resztę zaś obróci na brukowanie ulic. Mowca stawia tedy wniosek: „Na razie przejść do porządku dziennego nad XVII rubryką dochodów funduszu gminnego, a natomiast wziąć pod obrady rezolucję dr. Bilińskiego i wniosek p. Thoma.”

Dr. Zucker sprzeciwia się jak najusilniej wnioskowi p. Jaegermanna. Rezolucja dr. Bilińskiego odnosi się do przyszłości. Wszakże powiedziano w niej wyraźnie, że magistrat ma na podstawie dat statystycznych zbadać, o ile podatek czynszowy progresywny dałby się zaprowadzić. Czynność ta

wymaga długiego czasu, tymczasem jest już czerwiec, a nie mamy budżetu na r. b. Co do wniosku p. Thoma, to jest on po części analogiczny z odesłaniem do komisji pożyczkowej wnioskiem dr. Ciesielskiego i dlatego też proponuje mowca, ażeby wniosek p. Thoma odesłać również do komisji pożyczkowej, która rozbiiera już wniosek dr. Ciesielskiego.

Dr. Ma dejski w dłuższym wywodzie, kreśli szczegółowo dotychczasową gospodarkę miejską. Od bardzo wielu lat powtarza się w każdorocznym budżecie miejskim znaczny niedobór. Dawniejsze reprezentacje miejskie radziły sobie z temi niedoborami w ten sposób, że nie wykonywały robót uchwalonych w ciągu roku. Działo się tedy, że co roku zapowiadano szumnie, iż przeprowadzone zostaną w mieście te lub owe ulepszenia, ale ostatecznie skończyło się zawsze na niemożności, bo pokazało się, że nie ma funduszy i że z zwyczajnych dochodów niepodobna pokryć nadzwyczajnych wydatków. Tak było aż do r. 1872, w którym po raz pierwszy uchwalono zaciągnąć pożyczkę 2 1/2 miliona. Jednakże przyszedł fatalny rok 1873 i pożyczka do skutku przyjść nie mogła. Tymczasem wzmagały się z każdym rokiem potrzeby gminne i nie było sposobu wyjścia z błędnego koła. Z jednej strony mieliśmy bardzo długi szereg niewykonanych uchwał, a z drugiej strony brak wszelkich zasobów pieniężnych. Na domiar fatalnego położenia weszła w życie ustawa szkolna, według której musiała gmina zbudować szkoły średnie i wziąć na swój etat wszystkie szkoły ludowe. Dawniej dawała gmina na cele oświaty około 40.000 zł., a teraz łoży na te same cele przeszło 150.000 zł. i musi mieć osobny fundusz szkolny. Nie mając funduszy zapasowych zaczęła tedy gmina na budowę szkół i na inne nieodzowne potrzeby instytucyj zaciągać bieżące pożyczki i tym sposobem doprowadziliśmy już do kwoty 780.000 zł. Mimo tej znacznej pożyczki jest jeszcze ciągle długi szereg rozmaitych uchwał niewykonanych i gdyśmy niedawno zastanawiali się nad potrzebami miasta, przekonaliśmy się, że obecnie potrzebaby nam już około 4 milionów, ażeby załatwić przynajmniej najkonieczniejsze ulepszenia. Jeżeli tym samym trybem i nadal gospodarować będziemy, jeżeli już obecnie nie zaciągniemy znaczniejszej pożyczki, przekonamy się za kilka lat że na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb miejskich nie wystarczy nam suma nawet 6 milionowa. Bez pożyczki nie ma tedy mowy o uregulowaniu gospodarki miejskiej. Ale obecnie jest mowa o nałożeniu dodatków do podatków. Nakładając te dodatki w chwili obecnej bez zaciągnięcia znaczniejszej pożyczki, krzywdzimy bardzo obecną generację, bo każemy jej płacić znaczne sumy a nie dajemy jej nic za to. Z tych dodatków bowiem nie zdołamy w najbliższej przyszłości doprowadzić miasta do takiego porządku i ładu, któryby mógł bodaj w części zadowolnić obecną generację. Inaczej przedstawiałaby się rzecz, gdybyśmy teraz zaciągnęli pożyczkę. W krótkim czasie niepiększylibyśmy miasto i uczynilibyśmy pobyt w niem przyjemnym, to też każdy z mieszkańców przyczyniłby się chętnie nawet znaczną ofiarą. Ale idą jeszcze dalej. Dochody z dodatków nie wystarczą nam do wybudowania szkół, wybrukowania ulic itp. I cóż się stanie? Na te cele będziemy musieli ciągle zaciągać nowe pożyczki i ostatecznie za lat kilka suma wypożyczonych pod niekorzystnymi warunkami pieniędzy dojdzie niezawodnie do cyfry, której się w tej chwili tak mocno obawiamy. Boimy się zaciągnąć teraz pożyczkę w kwocie 4 milionów, a ostatecznie drobnymi pożyczkami, które ciągle robimy i robić musimy, doprowadzimy w końcu do 4 a może i więcej milionów. A zachodzić będzie tylko ta różnica, że drobnymi pożyczkami łątać będziemy naszą gospodarkę. Mowca sprzeciwia się w końcu jak najusilniej wnioskowi p. Jaegermanna i wnosi, ażeby Rada jak najspieszniej uchwaliła budżet, bo bez niego gospodarka jest niemożliwą.

Dalszą dyskusję dla braku kompletu musiano odroczyć do dzisiejszego posiedzenia

## GŁOSY PUBLICZNE.

### Podziękowanie.

W dniu 28 kwietnia b. r. urządziło Towarzystwo dramatyczne amatorskie na korzyść stowarzyszenia patryotycznej pomocy czerwonego krzyża, przedstawienie komedyi „Słuby pańskie.” Znacomita gra amatorów i amatorek, zgromadziła liczną i doborową publiczność, wskutek czego uzyskano czystego dochodu 104 zł 90 ct. a kwota ta złożoną została w biurze powiatowym stowarzyszenia patryotycznej pomocy czerwonego krzyża.

Za ten hojny dar składa biuro powiatowe w końcu wymienionego stowarzyszenia, niżej winne podziękowanie.

W Stanisławowie dnia 3 maja 1881.  
Biuro powiatowe Stowarzyszenia patryotycznej pomocy „Czerwonego krzyża.”  
Hellman.



## GOSPODARSTWO I HANDEL

(X) **Zasiewy w Bessarabii.** O stanie zasiewów w gubernii bessarabskiej otrzymujemy z Nowosielicy następujące szczegóły, pochodzące ze źródła autentycznego: W jesieni 1880 zasiano w tej gubernii pszenicy o 15 proc. więcej, aniżeli w roku poprzednim. Ziarno dobrze przezimowało, rozrosło się i rozwinęło wśród sprzyjającej pogody wiosennej tak, że można oczekiwać zbioru obfitego. Rachubę tę mogłyby pokrzyżować chyba długie trwające deszcze lub inne nieprzewidziane klęski. Pszenica ozima jest gęsta i pięknie rozwinięta; w połowie tego miesiąca oczekiwać można kłosów. a jeżeli kłos równie dobrze się rozrośnie, zbiór wyda plon nadzwyczajny. Żyto ozime wkrótce już zakwitnie i obiecuje zbiór bardzo dobry. Rzepak ozimy zmarniał w niektórych stronach, zwłaszcza tam, gdzie na grunt wilgotny upadło więcej śniegu. W innych częściach gubernii rzepak przedstawia stan dobry i rokuje pomyślny rezultat. Zasiewy jare, jakkolwiek nieco spóźnione, odpowiedziały oczekiwaniom. Osobliwie pszenica, żyto i owies wzbudzają wielkie nadzieje w świecie rolniczym i kupieckim. Kukurudza pod wpływem wilgotnego ciepła szybko się rozwinęła i zapowiada plon znaczny. Winnice szczęśliwie przezimowały i pokryły się bujnym kwiatem. Także drzewa owocowe zakwitły nadzwyczaj obficie i jeżeli nie zajdą klęski nieprzewidziane, przyniosą w tym roku znaczny dochód. W ogóle oczekiwać można w Bessarabii zbioru daleko pomysłniejszego niż w latach poprzednich, zawieszając jednak z tem zastrzeżeniem, że w stosunkach temperatury nie zajdą jakie wyjątkowe zmiany lub przejścia.

¶ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 21 maja do 28 maja.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10 25 do 11 50 zł. Żyto 9 20 do 9 90 zł. Jęczmień 5 50 do 7 30 zł. Owies 6 — do 6 50 zł. Hreczka 6 50 do 6 60 zł. Kukurudza zeszłoroczna 5 90 do 6 — zł. Kukurudza nowa 5 70 do 5 80 zł. Proso — do — zł. Jagły — do — zł. Groch do gotowania 7 25 do 9 50 zł. Groch pastewny 6 — do 6 60 zł. Soczewica — do — zł. Fasola 8 — do 10 50 zł. Bobik — do — zł. Wyka 5 40 do 6 50 zł. Konieczna najprzedniejsza 20 — do 43 — zł. przednia — zł., średnia — do — zł., poślednia — do — zł. Tymotka — do — zł. Anyż rosyjski — do — zł. Anyż płaski 30 — do 36 — zł. Kminek 25 — do 26 — zł. Rzepak zimowy 10 50 do 11 — zł. Rzepak letni — do — zł. Rzepik zimowy — do — zł. Rzepik letni — do — zł. Lnianka 9 25 do 10 50 zł. Nasienie lniańskie — do — zł. Nasienie konopne 6 75 do 6 90 zł. Chmiel — do — zł. Spirytus 10 000 litrostop. — do 31 50 zł.

— **Izba handlowa** podaje do wiadomości co następuje: Według zawiadomienia c. k. ministerstwa handlu zakazano surowo we Francji sprzedaży zabawek dla dzieci, zabarwionych farbami zawierającymi truciźną. Ponieważ zakaz ten odnosi się zarówno do sprzedaży zabawek wyrabianych we Francji, jak też sprowadzonych z zagranicy, przeto polecono już francuskim urzędem cłowym, aby nie przepuszczały do kraju podobnych artykułów.

## OSTATNIA POCZTA

Od dawna żaden wypadek nie wywołał tak silnego wrażenia i bolesnego współczucia we wszystkich kołach monarchii a nawet po za jej granicami, jak śmierć tragiczna generała Uchatiusa, wynalazcy dział ulepszonych. Wypadek ten dał powód dziennikom, zwłaszcza wiedeńskim do rozlicznych pogłosek i komentarzy skupiających się w zarzucie, że usiłowania i zabiegi generała Uchatiusa na polu urzeczywistnienia jego pomysłów nie znalazły spodziewanego odgłosu w najwyższych sferach wojskowych, co więcej, że sfery te starały się osłabić doniosłość siły twórczej generała i poskapiły mu swoje poparcie, co wszystko miało spowodować genialnego wynalazcę dział stalowo-brązowych do kroku rozpaczliwego. Wobec tego rodzaju fałszywych pogłosek, widzi się dzisiaj *Pol. Corr.* spowodowaną po raz wtóry do zabrania głosu celem odparcia nieprawdziwych insynuacji i zbiecia w sposób dosadny zarzutów, pojawiających się w organach publicznych. Oba artykuły, jakie pojawiły się z tego powodu w *Pol. Corr.*, podamy w jutrzejszym numerze *Gazety*.

Skutkiem pogłosek, że uniwersytet czeski nie zostanie jeszcze otwarty w pół-

roczu zimowym r. 1881, donosi dzisiaj *Presse* że odczyty czeskie rozpoczną się w oznaczonym terminie i że zostaną ku temu mianowani nowi profesorowie czescy.

Sejm morawski ma być otwartym, jak o tem telegrafują z Berna do dzienników wiedeńskich, między 15 i 20 września.

Według zapewnienia dziennika *Italie*, na najbliższym konsystorz, który się odbędzie w końcu b. m. papież zamianuje biskupów dla diecezji polskich, względem których nastąpiło już porozumienie z rządem rosyjskim. Dziennik ten dodaje, że arcybiskup Feliński nie będzie zatwierdzonym na swoim stanowisku, ponieważ jego polityczna przeszłość ściągnęła nań niechęć rządu rosyjskiego, lecz otrzyma tytuł biskupa *in partibus infidelium*.

Z Warszawy telegrafują do *Pol. Cor.*, że między rządami rosyjskim i niemieckim toczą się obecnie układy mające na celu zaprowadzenie pewnych formalnych udatnień we wzajemnej komunikacji wzdłuż pasa granicznego.

Według telegramu Pressy z Petersburga wkrótce będzie ogłoszonym ukaz carski zwołujący delegatów ziemstw.

Według listu z Petersburga do *Pol. Corr.* rozruchy antyżydowskie ustały już zupełnie w Rosyi, dzięki energicznemu środkom zarządzonym przez władzę. W myśl odpowiedzi cara danej deputacji żydowskiej rozlepieno wszędzie plakaty oznajmujące, że car równą opiekę rozciąga nad poddanymi bez różnicy wyznań. Korespondent zapewnia, że wysłedzono już zostało, iż zaburzenia antyżydowskie były dziełem anarchistów, że znaleziono fałszywe ukazy carskie, podburzające lud przeciw żydom i że rząd obecnie bardzo gorliwie zajmuje się kwestją żydowską.

Z Woroneża donoszą, że w d. 1 b. m. aresztowano tam kilkunastu inoźnych ludzi, którzy odczytywali na ulicach niemiecki manifest carski, dziękujący wiernym włościanom i chrześcijańskiemu mieszczaństwu za wypędzenie żydów z południowej Rosyi, wzywający do dokończenia tego dzieła i przyrzekający każdemu uczestnikowi 25 r. z prywatnej kasy carskiej.

Dziennik *Donskoj Głos* donosi, że w d. 29 z. m. na stacyi Kamenskaja, w ziemi dońskich kozaków, aresztowano urzędnika państwowego Prawosudowa i pannę Gliceryę Sergienko za rozpowszechnianie proklamacyi rewolucyjnych. Aresztowanych odstawiono do Nowocerkaska, gdzie miało się okazać, że są ważnymi przestępcami politycznymi.

W Odessie schwytano na gorącym uczynku pięciu fałszerzy asygnat 25 rublowych.

Ks. Milan serbski przybył wczoraj do Berlina i udał się wprost z dworca do pałacu cesarskiego, w którym zamieszka jako gość monarchy niemieckiego. Dzienniki berlińskie wiążą za przykładem prasy wiedeńskiej i pestrzeńskiej, podróż władcy serbskiego z projektem ogłoszenia Serbii królestwem a powołując się na informacje zasięgnięte z sfer dobrze powiadomionych, twierdzą, że gabinet niemiecki zastosuje się pod tym względem zupełnie do Austrii. Wobec sensacyjnych doniesień i kombinacji snutyh na temat rzekomych zabiegów ks. Milana, zasługuje na uwagę rozmowa, jaką miał redaktor *Pest. Cor.* z jedną z najwybitniejszych o obistości swity książęcej i spokrewnioną blisko z ks. Milanem. Redaktor pomienionego organu daje następującą w tej mierze relację: „W toku rozmowy zwróciłem uwagę na głosy, które twierdzą stanowczo, że celem podróży księcia jest zamiar ogłoszenia Serbii królestwem. Na to otrzymałem następującą odpowiedź: Pewne organa prasy dały się zanadto uwieść bujnemu imaginacji; nie przybyskami tutaj bynajmniej po to, aby robić poszukiwania za koroną! Ponieważ JW. książę udaje się do Petersburga w zamiarze złożenia cesarzowi Aleksandrowi z powodu wstąpienia na tron swych życzeń, było przeto rzeczą zupełnie naturalną, że książę pragnął odwiedzić przy tej sposobności monarchów Austro-Węgier i Niemiec, przez których dzierżawy prowadzi droga do stolicy północnej. „Na moją uwagę, że taki cel podróży dałby się może pogodzić z ewentualnem porozumieniem co do podniesienia Serbii do godności królestwa, odparł zagadnięty: „Całkiem niemożliwem nie byłoby to bez wątpienia, jednakże pogłoska nie ma bezwzględnie żadnej podstawy. Ten sam redaktor był następnie u posła serbskiego Kristicza, który zapewnił go, że ks. Milan, będąc na posłuchaniu u Najj. Pana, oświadczył, iż obcami mu są zupełnie wszelkie agitacje, zmierzające do ogłoszenia Serbii królestwem.

Konferencya czterech państw w przedmiocie kolei żelaznych bułgarskich odbyła we wtorek posiedzenie, na którym zgodzono się przyjąć za podstawę dyskusyi projekt konwencji, wniesiony na pierwszym posiedzeniu przez Austrię. Obrady doprowadzono do art. VII. Następne posiedzenie ma się odbyć dzisiaj.

Urządowy rumuński *Monitorul* ogłasza statuta nowoutworzonego orderu Korony rumuńskiej. Order ten będzie miał pięć stopni i nikt nie może otrzymać stopnia wyższego, kto już niższego nieposiadał. Wniośki względem udzielania tego orderu rozbierrane będą na pełnej radzie ministrów.

Do *Presse* donoszą z Sofji, że ukazem książęciem ogłoszonym został stan oblężenia w całej Bułgarii.

W Widdyniu aresztowano prokuratora Niebolszyna, Rosyanina rodem.

Wbrew doniesieniu, że egzarcha bułgarski odmówił poparcia księciu, telegram *Presse* zapewnia, że na konferencyi duchowieństwa, odbytej pod przewodnictwem egzarchy, postanowiono jednomyślnie popierać księcia.

Stronnictwo umiarkowanych liberałów żąda od księcia odwołania komisarzy książęcych, cofnięcia zarządzeń militarnych, zastąpienia Ernrotha ministrem bułgarskiej narodowości, a przede wszystkim utrzymania konstytucyi. Stronnictwo to zgadza się na utworzenie rady stanu, ale tylko w najostateczniejszym wypadku.

Do *Pol. Cor.* donoszą z Konstantynopola, że stanowisko Saidy baszy jest zachwiane.

Proces w sprawie zamordowania Abdul-Azisa według tejże korespondencji zapewne zostanie zaniechany, a przynajmniej Midhat basza nie będzie przesłuchiwany publicznie.

Zwłoka w podpisaniu konwencji grecko-tureckiej spowodowaną została przez to, że Assim basza prosił sułtana, aby go uwolnił od podpisywania tego układu, uszczuplającego państwo tureckie.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Praga, 8 czerwca.** Najdostojniejsi Cesarzewiczowstwo przybyli do Pragi; urzędowego przyjęcia nie było. W drodze z dworca do zamku entuzjastycznie witały Najd. Parę tłumy ludności ustawione w szpalerze. Wieczorem zajaśniało miasto wspaniałą iluminacją, która z zamku imponujący widok przedstawiała. Liczne płomienia gazowe i transparenta na budynkach i mostach rzucały tyle światła, że na ulicach było jasno jak za dnia. Wszystkie przedmieścia w okęgu miłowym były rześcicie oświetlone. Najd. Cesarzewicz przejeżdżał ulicami w otwartym powozie całą godzinę i witał go wszędzie entuzjastycznymi okrzykami *hoch* i *slava*. Najd. Cesarzewicz wyraził się z najwyższem uznaniem o wspaniałej iluminacji.

**Berlin, 8 czerwca.** Książę Milan serbski przybył dzisiaj po południu. Na dworcu kolei żelaznej powitał go przyboczny adjutant monarchy i zawiózł do pałacu cesarskiego. Książę złożył niezwłocznie cesarzowi dłuższą wizytę. O godzinie 5 odbył się na cześć księcia Milana większy obiad dworski.

**Berlin, 8 czerwca.** *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, że wywody urzędowego dziennika rosyjskiego odnoszące się do Bułgarii znajdują wszędzie, gdzie tylko szczerze zajmują się dalszym rozwojem stosunków na Wschodzie, nader sympatyczny odgłos, gdyż są wiernem odbiciem zapatrywań innych także rządów cesarskich i ujawniają i w tym razie dobre porozumienie, jakie panowało od chwili kongresu między trzema cesarstwami a które to porozumienie było pełnem doniosłości dla pokojowego rozwoju wszystkich kwestyj wschodnich.

**Hamburg, 8 czerwca.** Oświadczenie Izby handlowej zaleca obywatelstwu zatwierdzenie statutu celnego, wyrażając zarazem nadzieję, że trudno-

ści przechodowe zostaną zwycięsko pokonane i że przyłączenie Hamburga do związku celnego przyniesie niektórym gałęziom handlowym i przemysłowym znaczne korzyści.

**Bukareszt, 8 czerwca.** W Izbie toczyła się bardzo długa dyskusya nad interpelacją w kwestyi dunajskiej. Liczni mówcy przemawiali przeciw komisji mieszanej i wzywali rząd, ażeby trzymał się ściśle postanowień traktatów. Przyjęte przez rząd proste przejście do porządku dziennego uchwalono wreszcie większością 39 głosów przeciw 25. Pięciu deputowanych wstrzymało się od głosowania.

**Petersburg, 8 czerwca.** Nota umieszczona w *Prawit. Wiest*, odpiera zarzut, że Rosya okazuje się obojętną wobec przesilenia bułgarskiego lub też potępia zamiary księcia Aleksandra. Rząd rosyjski jest przekonany, że książę oświadczając, iż w obecnych okolicznościach swego zadania spełnić nie może, kierował się głębokiem na doświadczeniu opartem przekonaniem, i że wykroczyłby przeciwko swoim obowiązkom, gdyby nadal pokrywał swoją odpowiedzialnością stan rzeczy, który sam uważa za niebezpieczny. Rząd rosyjski pragnie, żeby naród bułgarski zaufał lojalnym słowom księcia i pozostał mu szczerze wiernym, a odepchnął podżegania ambitnych agitatorów, którzy krajowi grożą ruiną i sprowadzić mogą anarchię.

**Wiedeń, 9 czerwca.** (Tel. pryw.)

*Fremdenblatt* donosi, że delegatem austro-węgierskim przy tureckiej komisji ewakuacyjnej został mianowany podpułkownik Bachl, obecnie szef sztabu generalnego przy 30 dywizyi piechoty we Lwowie.

Według tegoż dziennika sejmy krajów koronnych zostaną zwołane we wrześniu. Zapewniają, że sejm niższoaustriacki otwartym będzie 20 września, a galicyjski 14 września.

Do sejmiku czeskiego wniesionem będzie przedłożenie rządowe stanowiące, że gdy uniwersytet pragski mieć będzie dwóch rektorów, przeto obaj rektorowie zasiadać będą w sejmie z głosem wirylnym.

**Berlin, 9 czerwca.** (Tel. pryw.)

Półurzędowa *Prov. Cor.* umieszcza artykuł o ubezpieczeniu robotników w nieszczęśliwych wypadkach, w którym powiada, że niebezpieczeństwo rewolucyi zostanie usuniętem, gdy państwo okaże chęć zapobieżenia rzeczywistej nędzy klas pracujących. Zasiłek ze strony państwa jest zatem równie praktycznym jak skutecznym środkiem, który będzie musiał być uznany za konieczny, jeżeli nie przez obecny parlament, to przez następny.

**Londyn, 9 czerwca.** (Tel. pryw.)

W zachodniej części Irlandyi panuje anarchia. Skutkiem wiadomości o uwięzieniu pewnego księdza, używającego ogólnej popularności, wybuchły zaburzenia. Druty telegraficzne zostały przecięte, mosty zburzone, wszystkie komunikacje aż do wsi Skibbereen w hrabstwie Cork są przerwane. Wysłano tamże znaczną ilość wojska.

**Londyn, 9 czerwca.** Rząd postanowił zawiesić w Irlandyi sądy przysięgłych.

W kołach rządowych jest mowa o tem, że obecny stan Irlandyi może doprowadzić do tego, iż Irlandya utraci prawo reprezentacji w parlamencie angielskim.



### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 czerwca 1881, godzina 2 m. 23. Losy kredytowe 179.50, Węg. akcyje kredyt. 355.—, Akcyje anglo-aust. 146.50, Akcyje banku Union 139.40, Akcyje kolei Karola Ludwika 315.—, Akcyje kolei północnej 240.50, Akcyje kolei południowej 127.—, Akcyje kolei Alfd. 173.50, Akcyje kolei Elzbiety 206.—, Akcyje kolei Lwowsko-Czer-niowieckiej 177.—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 164.—, Wiedeńskie losy 130.—, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państwa w złocie 96.25, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 100.70, Losy regulacji Cissy 113.40, Losy tureckie 28.—, Węgierska renta 117.—, Ak-cye banku związkowego 136.—, Akcyje ban-ku obrotowego —, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.18 1/4, Węgierskie losy 123.—, Mark. niemiecki —, Usposo-bienie mdłe.

Wiedeń, 8 czerwca 1881, godzina 4 min. 25. Akcyje kredytowe —, Anglo-Austryackie —, Unionsbank —, Kolei Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy za-stawne —, Galicyjskie obligacje inde-mnizacyjne —, Galicyjski bank ustykali-ny —, Losy z r. 1860 —, Napo-leondor —, Rubel papierowy —, Usposo-bienie mdłe.

Wiedeń, 9 czerwca 1881, godzina 10 min. 45. Akcyje kredytowe 349.75, Anglo-Austr. 146.—, Akcyje banku Union 138.—, Kolej Karola Lud. 314.25, Połudn. 123.—, Renta papierowa —, Galicyjskie listy za-stawne —, Galicyjskie obligacje inde-mnizacyjne —, Galicyjski bank rusty-kalny —, Losy z roku 1860 —, Na-poleondor 9.28 1/2, Rubel papierowy 1.18 1/2, Usposobienie słabe.

**Telegramy zbożowe z d. 8 czerwca**  
Wiedeń: Pszenica 12 25 do 12 50 zł., ży-to 10 70 do 11 50 zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies —, do — zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34.75 do 35.— zł. — Buda-Peszt: Psze-nica 100 kgr. (na jesień) 10.97 do 11.— zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12 60 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 213 — żyto —, spiritus loco 57 30, olej rzepa-kowy 53.—, Szczecin: Pszenica —, rze-pik —, Paryż: maki 159 klgr. 64 75, olej rzepakowy 75.—, spirytus —, Wro-cław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Ko-lonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

### Przyjechali do Lwowa.

dnia 9 czerwca 1881

### Hotel George'a.

Pp. W. Fedorowicz z Okna. P. hr. Czo-snowski z Rossy. M. Czerniakowski z Lisiecy-

nec. E. hr. Dzieduszycki z Izydorki. M. Sadowski z Krakowa.

### Hotel Europejski.

Pp. Z. Siemiginowski z Torakiego. S. Białoskórski ze Staj

### Hotel Angielski.

Pp. H. Peruker z Jass. W. Krzyżano-wski z Hucza. M. Sternklar z Medowy. W. Czajkowski ze Swierza. T. Wasylewski z Sien-kowa.

### Odjechali ze Lwowa.

Pp. T. Abgarowicz do Bratyszowa. F. Wiśniewski do Kołomyi. A. Jaworski do Skwa-rzawy. A. Münther do Waniowa. L. Bremir-ski do Taszorki. T. Kielanowski do Kozłowa. S. hr. Fredro do Podlisk. J. Krzyżano-wski do Lisek. A. Kozłowski do Ohrymowic.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 9 czerwca 1881 o godzinie 7 rano.  
Barometr 24.20 mm. przy temp. 0°C. Psychro-metr suchy + 14.8°C. Psychrometr wilgotny + 13.6°C. Prężność pary 10.9 mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW. 1. Ozu 9.

Temperatura powietrza + 11.8°C.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 748.60 mm.

### Pociągi kolejowe.

### Odechodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 30 w no-cy (pociąg pociąg); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).

**Do Czerniowic:** o godz. 6 min. 10 ra-no (pociąg pociąg); o godz. 11 min. 50 w południu (pociąg mieszany) o g dz. 10 min 50 w nocy (pociąg m;

**Do Podwołoczysk:** (z dworca w Pod-zamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy po-ciąg mieszany); o godz. 12 min. 32 w południu (pociąg mieszany).

**Do Podwołoczysk:** (z dworca lwow-skiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pociąg); o godz. 12 min. 0 w południu (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany).

**Do Stanisławowa:** (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

### Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

**Z Krakowa:** o godz. 5 min 20 rano (po-ciąg pociąg); o godz. 9 min. 7 wie-eczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

**Z Czerniowic:** o godz. 9 min. 40 wie-eczór (pociąg pociąg); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mieszany).

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec w Pod-zamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany) o godz. 3 min 36 po połu-duiu (pociąg mieszany);

**Ze Stanisławowa:** (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (po-ciąg pociąg); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mieszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odoszu-się do południka peszteńskiego. godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12. m 20 we Lwowie

### Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 czerwca 1881

I. Akcyje za sztukę.	płaca żądają	
	waluta austr.	złr. ct.
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	315 75	319 50
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	176 —	180 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309 —	313 —
Banku kred. galic. po 200 zł. w. a.	256 —	260 —
<b>2. Listy zast. za 100 zł.</b>		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 30	102 30
" " " 4 pr. w. a.	95 60	96 60
" " " 5 pr. okresowa	101 30	102 30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 60	104 60
" " " 5 pr. w. a. wylo-		
" " " 5 pr. w. a. wylo-	101 50	103 —
Listy dłużne Z. kr. w. 6 pr. w. a.	103 —	105 —
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal.	92 —	94 —
i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		
<b>4. Oblig. za 100 złr.</b>		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	100 50	101 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred.		
włocławskiego 6 pr. w. a.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 25
<b>5. Losy miasta Krakowa</b>		
" " Stanisławowa	19 75	21 50
" " " "	4 —	26 —
<b>6. Monety.</b>		
Dukat holenderski	5 42	5 52
Dukat cesarski	5 44	5 54
Napoleondor	9 28	9 35
Półimperyal	9 54	9 64
Rubel rosyjski srebrny	1 50	1 65
" " papierowy	17 1/2	1 19 1/2
100 marek niemieckich	56 65	57 50
Srebro	98 50	100 50
Ferrowy w srebrze	26 —	28 —

### Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 czerwca 1881.

### 1. Dług państwa.

	płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.	76.50	76.85
maj-listopad	76.75	76.90
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.40	77.55
kwiecień-październik	77.40	77.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.75	124.50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.80	133.40
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.—	125.50
" " 1864 po 100 zł.	174.75	175.50
" " 1864 po 50 zł.	174 —	175. —
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120		
złr. 5 pr.	144.—	144.25
Austr. Asyg. skarż. zwrotne 1881 5 pr.	101.70	101.9
Renta papierowa 5% z r. 1881	95.30	95.45
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.60	94.75

### 2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)

Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.75	100.25
Galicyi	100.75	101.—
Nizszej Austrii	105.50	—
Siedmiogrodu	97.50	98.50
Węgier	99.—	99.50

### 3. Akcyje.

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	148.50	148.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	353.—	353.25
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	329.—	330.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—	—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	835.—	837.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m. k.	597.—	600 —
Kol. Cesarzowej Elzbiety po 200 zł.	207.75	208.25
Kol. Pressow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kole. 1000 zł. w. a.	410 —	415 —
" " " " " "	319 —	319.50

Lwów. Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	177.—	177.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	373.—	373.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	129.—	129.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.75	168.25

### 4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla		
Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.		
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.20	120.75
" " " " " " " " " " " "	102.80	103.20
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
" " " " " " " " " " " "	106.50	107.50
" " " " " " " " " " " "	98.—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc.	95.—	95.50
" " " " " " " " " " " "	101.80	102.20
" " " " " " " " " " " "	101.80	102.20
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.70	104.—
Gal. Zakł. kred. włocław. po 6 pr.	104.50	105.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.10	103.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	—	100.50
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 proc.	102.75	104 —

### 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.—	95.50
Tow. kol. żel. Pressow-Tarnów (w. a.)		
a 300 zł. 5 pr. w srebrze	92.75	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
" " " " " " " " " " " "	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.40	103.80
" " " " " " " " " " " "	103.40	103.80
" " " " " " " " " " " "	103.40	103.80
" " " " " " " " " " " "	103.40	103.80
Kol. Lwów.-Czer.-Jass. 100 emis. a 300		
złr. 5 pr. w srebrze z r. 1865	95.25	95.75
" " " " " " " " " " " "	100.50	100.80
" " " " " " " " " " " "	98.75	99.50
" " " " " " " " " " " "	96.—	96.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 pr. w sr.	92.50	92.90

### 6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42.50	43 —
Tow. kred. dla handlu po 160 złr.	10 —	—

Keglevicha po 10 zł. m. k.	16 —	17.—
Losy miasta Krakowa	20.15	21 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43.75	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41 —	42.—
Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa.	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.—	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—
" " " " " " " " " " " "	65.50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31 —	31.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	42.75	43.25

### 7. Wexle (na 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark p.	—	—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	116.75	117.—
Paryż za 100 fr.	46.40	46.40

### Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53 —	5.54 —
" pełnej wagi	5.53.—	5.54 —
Korona	—	—
20-frankówka	9.29 50	9.30 —
Rosyjski imperyal	9.56 —	9.58 —
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

### Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

### Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 8 czerwca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76.50	
" " " " " " " " " " " "	77.20	
Renta w złocie	94.25	
Losy pożyczki z roku 1860	13 90	
Akcyje banku austro-węgierskiego	834 —	
" " " " " " " " " " " "	352.20	
Londyn " " " " " " " " " " " "	116.70	
Srebro	—	—
Napoleondor	9 28 1/2	
Dukat cesarski men.	5.51	
100 marek niemieckich	56.95	

## Dziennik Urzędowy.

### (2930 1—3) Obwieszczenie.

L. 56.  
W dniach 24 czerwca, 5 sierpnia i 9 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Iwana Kowalewskiego własnej pod l. k. 84/17 w Jabłonowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 16 września 1869 l. 5440 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie 12 zaległych rat po 6 zł. i resztującego kapitału w kwocie 70 zł. 2 ct. w. a. z pn. na rzecz Dyrekcji c. k. uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobytą kwota 400 zł. w. a. Zakład wynosi kwotę 40 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Teofila Jarameckiego w Peczniżynie.

Protokół zastawniczego opisanie i bliższe warunki mogą być w tutejszej rejestraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczniżyna 20 stycznia 1881.

### (4093 1—3) Obwieszczenie.

L. 1093. C. k. sąd powiatowy w Staromieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensji w kwocie 81 zł. 61 ct. w. a. z procentem po 12 pr. od dnia 12 czerwca

1875 należnym i 3 pr. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przynależnych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 złr. 67 ct. i 3 złr. 96 ct. w. a. w dniach 5 lipca 1881, 2 sierpnia 1881 i 6 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 29 rep. 24 w Spasie położonej, pozwanego Stefana Niznika własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 29 września 1872 l. 4462 zastawniczo opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisanie i oszacowania w tutejszej rejestraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staromieście 19 maja 1879.

### (3926 1—3) Obwieszczenie.

L. 8827. W dniach 24 czerwca, 5 sierpnia i 9 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużników Wasyla i Oleksy Kuzenka własnej pod l. k. 197 w Peczniżynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 18 października 1871 l. 8540 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należności w kwocie 200 zł. na rzecz Dyrekcji c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobytą kwota 900 zł. w. a. Zakład wynosi kwotę 90 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach zo-



(3995 2-3) **E d y k t.**

L. 5239. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Augustyna Jana Michała tr. im. Filipieckiego i tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Antoni Sozański wniósł w dniu 15 kwietnia 1881 do l. 5239 przeciw im pozew o przyznanie własności jednej dwunastej części dóbr Taranowice czyli Torchanowice dotąd na rzecz Augustyna Jana Michała tr. im. Filipieckiego zainstalowanej tudzież o przyznanie na własność kapitału indemnizacyjnego dla powyższej części dóbr w kwotach 604 zł 50 ct. i 50 zł. m. k. z pn. w depozycie sądowym złożonego, który pozew doręczono ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi adw. Drowi Budzynowskiemu w Samborze do wniesienia pisemnej obrony w dniach 90.

Zarazem poleca się pozwanym, ażeby wymienionemu kuratorowi lub tegoż zastępcy adw. Drowi Steuermanowi w Samborze potrzebne do obrony środki w czas dostarczali lub innego pełnomocnika sądowi wymienili, gdyż przypiszą sobie złe skutki z zaniechania wyniknąć mogące.

Sambor 20 kwietnia 1881.

(3978 2-3) **E d y k t.**

L. 917. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniu 12 lipca 1881 o godz. 10 rano sprzedaż przymusowa realności włościańskiej pod l. k. 40 w Miękiszu starym położonej Piotra Baryłaka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 114 zł. 8 ct. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć.

Radymno 23 kwietnia 1881.

(3902 2-3) **E d y k t.**

L. 2141. C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnowie uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Zimmermanna w kwocie 22 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 104 w Łękawce Wojciecha Nowaka własnej w 3 terminach: dnia 27 czerwca, 27 lipca i 29 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 9 rano.

Cenę wywołania stawia kwota 125 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze

Tarnów dnia 27 kwietnia 1881.

(4054 2-3) **E d y k t.**

L. 1205. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że na zaspokojenie pretensji uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 60 zł. 66 ct. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności Jurijego Kiermoszczuka w Zabu i 597 ciał tabularnego niestanowiącej na 250 zł. oszacowanej na dniu 11 sierpnia 1881 15 września 1881 i 14 października 1881 z tem, że przy trzecim terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie. Wadyum wynosi 25 zł. — Blizsze warunki są w registraturze do przejrzania.

Kossów 21 marca 1881.

(4055 2-3) **E d y k t.**

L. 1667. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że na rzecz uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem, wydobyć a sumy 213 zł. 22 ct. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności płużnika Iwana Błyszczuka Kostyninka w Zabu pod l. 673 położonej ciał tabularnego niestanowiącej na 400 zł. oszacowanej na dniu 11 sierpnia 1881 15 września 1881 i 14 października 1881 z tem, iż przy trzecim terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie. — Wadyum wynosi 40 zł.

Blizsze warunki w registraturze do przejrzania

Kossów 21 marca 1881.

(4164 2-3) **E d y k t.**

L. 1117. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Rościława Piątkiewicza w kwocie 293 zł. 60 ct. w. a. dozwolona została publiczna licytacja realności l. 69 w Jarosławicach położonej, nielietnich Fedka, Dmytra, Jana, Maryi i Naski Bortników własnej, która w zabudowaniu sądowym dnia 28 czerwca, 25 lipca i 16 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przeprowadzoną zostanie, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i niżej tejże sprzedana będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 1185 zł. w. a.

Wadyum zaś 119 zł. w. a.

Akta opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Zborów, 19 lutego 1881.

L. 11663. (4171 2-3)

**List gończy.**

Albert Panowsky, kupiec i przedsiębiorca robót kolejowych zamieszkały w Szląsku pruskim w Orzeszu, rodem z Sohran, żonaty, dzienny lat 36 licytujący, izraelita, obwiniony jest o popełnienie w Krakowie zbrodni sprzeniewierzenia z §. 183 k. k. na

szkodę Dra Jana Harajenicza, a na wezwanie stawić się nie chce.

Ponieważ jako obceokrajowca nie można żądać jego wydania, przeto rozpisuje się listy gończe i wzywa się wszystkie władze, ażeby w razie pojawienia się tegoż na terytorium Państwa Austriackiego, ujęły i do tutejszego c. k. sądu odstawiły.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków 28 maja 1881.

(4117 2-3) **E d y k t.**

L. 9293. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszem do wiadomości, że dozwolił celem zaspokojenia należących się Naftalii z Morbitzerów Kirchmajerowej od Józefa Drozdowskiego sumy 5000 zł. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. 72 dz. V w Krakowie położonej wedle ks. gż. wykaz dodatku do Gm. VIII tom. I pag. 263 haer. Józefa Drozdowskiego własnej na 5636 złr. w. a. oszacowanej. Gdyby jednak realność pod l. 171 dz. V na terminie w dniu 27 lipca 1881 na ułatwiających warunkach licytacyjnych wyznaczonym, sprzedana nie została, przeto rozpisuje się niniejszą uchwałą licytację obu tych realności, to jest realności pod l. 171 i 72 dz. V w Krakowie położonych pod następującymi warunkami.

1. Licytacja tych realności odbędzie się w dwóch po sobie następujących terminach a to w dniu 14 września i 5 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

2. Cenę wywołania obu tych realności stanowi wartość szacunkowa w kwocie 20.400 złr. 60 ct.

3. Gdyby atoli oba te terminy licytacji na niczem spęły, wyznacza się termin sądowy na dzień 5 października 1881 o godzinie 4 po południu celem ułożenia lepszych warunków licytacyjnych, na który się wszystkich wierzyteli wzywa z tem, że nie stawiający za przystępujących do zdania większości uważani będą.

4. Wadyum wynosi 2040 zł. w. a.

5. Gdyby realność l. 171 dz. V w Krakowie położona na terminie na dzień 27 lipca 1881 o 10 rano w tut. sądzie wyznaczonym sprzedana została, przeto przedmiotem sprzedaży na powyżej wyszczególnionych dwóch terminach będzie tylko realność l. 72 dz. V w Krakowie położona — na sumę 5636 zł. w. a., oszacowana — przyczem cenę wywołania tej realności stanowi będzie suma 5636 złr., wadyum zaś 563 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny w registraturze sądowej przegladnąć można.

Kraków 13 maja 1881.

(4146 2-3) **E d y k t.**

L. 57. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że celem uskutecznienia działu spadku po Stefanie Kurec tudzież zaspokojenia kosztów sądowych publiczna sprzedaż parcel gruntowych tudzież ogrodu pod Nr. 37 w Wierzbolowcach położonych na rzecz małoletnich Justyny i Parańki Kurec na dniu 22 czerwca 22 lipca i 24 sierpnia 1881 każdym razem o 9 z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 312 złr.

Wadyum wynosi 31 złr. 8 ct.

Blizsze warunki w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Rohatyn dnia 30 marca 1881.

(4145 2-3) **E d y k t.**

L. 9886. C. k. sąd powiatowy Drohobycz podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 400 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 daw. Wojtowska góra/66 now. Zadworna w Drohobycz położonej ciał tabularnego niestanowiącej Jana Jaremy własnej w tut. e. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Mojżesza Reitzera dnia 23 czerwca 1881, 21 lipca 1881 i 23 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w B. Nr. 6 z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 480 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz dnia 19 maja 1881.

(4161 2-3) **E d y k t.**

L. 2515. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jana Sanetely w kwocie 50 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 czerwca, 1 sierpnia i 29 sierpnia 1881 o godzinie 9 rano przymusowa licytacja realności niestanowiącej pod l. k. 17 w Suszczynie na pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 70 zł.

Wadyum 10 złr.

Blizsze warunki licytacji i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mikulińce dnia 30 września 1880.

(4213 2-3) **K o n k u r s.**

L. 9922. Na posady: 1) okręgowego

komisarza pocztowego we Lwowie z poborami IXtej klasy rangi, 2) prowizorycznego konduktora pocztowego, wynagrodzenie 400 złr. dodatek czynnej służby 100 złr. dodatki na ekwipowanie i mieszkanie po 50 złr. kaucya 400 złr. 3) ewentualnie prowizorycznych dwóch listonoszów i kilku woźnych pocztowych z wynagrodzeniem rocznych 350 złr. dodatkiem czynnej służby 87 złr. 50 ct. i suknią służbową, kaucya 300 względnie 200 złr.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę w przeciągu trzech, o inne posady zaś do czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt. we Lwowie.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(3998 2-3) **E d y k t.** L. 5163.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Chaima Steigelfesta 3740 zł. w. a. z pn. i Kazimierza Korczak Horodyskiego w kwocie 4183 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu obwodowego w dniu 7 lipca 1881 o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż części dóbr Turze do Krystyny Bielańskiej i do masy krydałnej Karola Bielańskiego należących a to i niżej ceny wywołania pod następującymi warunkami:

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową t. j. dla części Krystyny Bielańskiej własnych wyżej wymienionych pod a) w sumie 6095 zł. w. a. dla części pod b) w sumie 827 zł. 20 ct. w. a. zaś dla części Karola Bielańskiego wyżej pod c) wymienionej w sumie 639 zł. 80 ct. w. a.

Mający chęć kupienia obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej tytułem wadyum 10 pr. ceny wywołania t. j. dla części ad a) kwotę 610 zł. w. a., ad b) kwotę 83 zł. w. a. zaś ad c) kwotę 64 zł. w. a. w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych z datnych, lub też w książeczkach kasy oszczędności miasta Sambora; wadyum nabywcy zatrzyma komisja licytacyjna wadya zaś innych licytantów zwróci tymże.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszodowej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzyteli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Turzańskiego i Maryannę Martynową tudzież wszystkich tych wierzyteli, którzyby po dniu 10 grudnia 1879 z prawami swemi do tabuli krajowej weszli, lub którymby uchwala licytację rozpisyującą nie w czas lub wecale nie została doręczoną do rąk kuratora adw. Dra Kohna w Samborze i tym edyktem.

Sambor 20 kwietnia 1881.

(4124 2-3) **E d y k t.**

L. 2027. Na zaspokojenie wierzytelności Rozalii Nagetstein 200 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie 15 lipca, 19 sierpnia i 23 września 1881 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Franciszka Chyły własnej pod l. 248 na głęb. przedm. w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 1650 zł.

Blizsze warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 26 marca 1881.

(4109 2-3) **E d y k t.**

L. 6933. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abę Brettschneider, iż w sprawie egzekucyjnej Chaima Ehrenberga przeciw niemu pto. 200 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. Dr. Weissteina.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 23 maja 1881.

(4192 2-3) **E d y k t.**

L. 1479. W dniach 10 czerwca, 8 lipca 12 i sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 z rana odbędzie się na zaspokojenie sumy 3 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż parceli ornej „Łanie“ zwanej, niestanowiącej pod l. k. 50 w Dubie powiatu Dolinickiego położonej, dłużniczki Magdy Mielnickiej własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Iwana Cybanczuka.

Cena szacunkowa 35 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Roznatiów 26 kwietnia 1881.

(4244 2-3) **E d y k t.**

L. 23297. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny przeciw Markusowi Landau, Gittli Landau, Mendlowi Bierer i deklarowanym spadkobiercom Mincei Bierer pretensji w kwotach:

a) 82 zł. 80 ct. a. w. z 6 pr. odsetkami od dnia 10 maja 1879 i 1/2 pr. prowizji t. j. 41 ct. a. w.

b) 82 zł. 80 ct. a. w. z 6 pr. od-

setkami od dnia 10 listopada 1879 i 1/2 pr. prowizji t. j. 41 ct. a. w.

c) 1291 zł. 49 ct. a. w. z 7 pr. odsetkami od 10 maja 1880 tudzież kosztami podania do l. 23297/81 w kwocie 18 zł. 12 ct. a. w. odbędzie się w iymże sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 7042 1/4 we Lwowie położonej, dłużników własnej, w dwóch terminach t. j. 5go lipca i 9 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 w biurze l. 12, w których to terminach realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedana zostanie.

Wartość szacunkowa wynosi kwotę 6510 zł.

Wadyum 651 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny sprzedać się mającej realności przejrzeć lub odpisać można w tusądowej registraturze.

Lwów dnia 28 maja 1881.

(4125 2-3) **E d y k t.**

L. 214. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. w. a. z pn. dnia 16go sierpnia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 125 w Brzykskiej Woli położonej, wedle wykazu hipotecznego 149 solidarnego dłużnika Michała Rudaja własnej, na 200 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 15 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

Leżajsk 31 marca 1881.

(4230 2-3) **E d y k t.**

L. 9881. Dnia 20 czerwca, dnia 20 lipca, i dnia 24 sierpnia 1881, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 307 i 403 w Boryslawiu położonych, ciał tabularnego niestanowiących, Markus i Zosi Kreisbergów własnych w sprawie Mojżesza Doppelt przeciw Markusowi i Zosi Kreisbergom o 1000 zł.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1145 zł. 80 ct.

Wadyum 114 zł. 58 ct. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet niżej takowej sprzedane będą.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 11 maja 1881.

(4210 2-3) **O b w i e s z c z e n i e.**

L. 3818. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 30 czerwca, 4 sierpnia, i 15 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa gruntów pod l. kat. 82, 83, 84, 85, 86, 3441, 3637, 3867, 3874, 3875, 3878, 3879, 5473 i 5900 w Lisiatyczach położonych, wedle arkusza hipotecznego 131 Josia Fruchtera i małoletnich Salamona, Bendeta, Samuela, Abrahama i Eizyka Fruchterów własnych na rzecz Isaka Friedmana w celu zaspokojenia kwoty 190 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Zakład 60 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 18 kwietnia 1881.

(4190 2-3) **E d y k t.**

L. 1342. C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia Marcina Piskura z Białego Buru z miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 9 marca 1881 l. 1342 wniósł Chaskel Polimer pozew drobniagowy o sumę 5 zł. 90 ct., że termin do rozprawy na ten pozew wyznaczony został na dzień 17 czerwca 1881 o godzinie 9 rano, i że dla kuratorem ustanowiony został Wojciech Litwiński wójt z Białego Buru.

Radomyśl dnia 14 maja 1881.

(4209 2-3) **E d y k t.**

L. 1290. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 228 zł. 77 ct. z 10% od 29 lutego 1871 przez c. k. uprzyw. Zakład Kredytowy Włościański we Lwowie wywalczonej przedsięwzięcie w tusądowej kancelaryi w dniach 30 czerwca, 4 sierpnia, i 9 września 1881 każdorazownie o godz. 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż dwóch trzecich (2/3) części realności dłużników Józefa i Józefa Morawskich własnych pod l. 14 w Maliezkowicach, położonej ciał tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 zł., zakład wynosi 60 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie, — jednak tylko za taką cenę, która wierzytelności na niej ciężące w zupełności pokryje, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 9 września 1881 o godz. 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 kwietnia 1881.



(3910 3—3) **E d y k t.**

L. 302. C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie celem wydobycia pretensyj wekslowej Marka Sternheima odstąpionej Maryi Zitter w kwocie 18 zł. w. a. z pn. przedsięwzięcie egzekucyjną sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 121 w Wiewiórze położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, oszacowanej na 760 zł. w. a., Jana Daszaka własnej, dnia 1 lipca 1881 dnia 11 sierpnia 1881 i dnia 16 września 1881 zawsze o godzinie 10 rano, w tutejszo-sądowym gmachu. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi za, lub powyżej ceny, na rzecim i poniżej ceny szacunkowej; zakład wynsi 76 zł., bliższe warunki przejrzyć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Pilzno dnia 26 stycznia 1881.

(4129 3—3) **E d y k t.**

L. 21705. C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że celem zaspokojenia sumy resztującej 3000 zł. w. a. z pn. na rzecz p. Teodora Glixelliego odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 846<sup>1/2</sup> we Lwowie wedle Dom 243 p. 121 n. 1 haer. Salomona Verkaufu własnej a to w dwóch terminach to jest dnia 5 lipca 1881 i dnia 9 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 4 po południu, na których to terminach realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za takową sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi 27700 złr. wadyum zaś w kwocie 2770 zł. w. a. złożone być ma. Bliższe warunki licytacyjnej akt ocenienia i wyciąg tabularny mogą być przejrzone w w registraturze tegoż sądu.

Dla nieobjętej masy spadkowej sp. Katarzyny Dulka tudzież dla wierzycieli hipotecznych sumy 1800 zł. w. a., którzy do zabezpieczenia wadyum w kwocie 180 zł. w. a. prawo mieć mogąz imienia i miejsca pobytu niewiadomych, dla niewiadomej z miejsca pobytu Fanny Löwenstein narazie dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 10 maja 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do hipoteki realności pod l. 846<sup>1/2</sup> weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora adwokata Dr. Manscha z substytucją adwokata Dr. Dziubińskiego i o tem się tych wierzycieli niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów dnia 21 maja 1881.

(4140 3—3) **E d y k t.**

L. 4485. Uchwała c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 12 maja 1871 l. 5913 Stanisław Kot z Oleśnicy uznany został marnotrawcą.

Kuratora dodano mu w osobie Marcina Skrzyniarza.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa dnia 27 maja 1881.

(4137 3—3) **E d y k t.**

L. 12827. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że Dr. Henryk Zathay c. k. notaryusz w Brodach reskryptem wysokiego c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 marca 1881 l. 3654 na prośbę c. k. notaryusza w Stanisławowie dotychczasowe urzędowanie swe w Brodach z dniem 2 czerwca 1881 zamknąć ma, a dnia 9 czerwca 1881 urzędowanie jako notaryusz w Stanisławowie rozpoczyna.

Lwów dnia 24 maja 1881.

(3916 3—3) **E d y k t.**

L. 19727. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu prośby Majera Wolfa Czoppa jako dzisiejszego właściciela realności l. 520<sup>1/4</sup> we Lwowie de praes. 21 grudnia 1880 l. 57327, o wykreślenie sumy 30 zł. m. k. w stanie biernym tej realności jak Dom. 38 pag. 173 n. 11 i 15 on. na rzecz Wolfa Menkesa jako prawonabywcy Mojżesza Pepes prenotowanej, a względnie o zarządzenie w tym przedmiocie rozprawy w § 45 ust. hip. unormowanej, ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wolfa Menkesa i tegoż nieznanego spakobierców, kuratora ad actum w os bie p. adw. Dra Standa i o tem nieobecnych przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów 14 maja 1881,

(4130 3—3) **E d y k t.**

L. 20303 C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Kohmanna, iż po zmarłej we Lwowie dnia 9 listopada 1880 Maryi Kohmann postępowanie spadkowe na podstawie testamentu z dnia 9 listopada 1880 wdrożono, i że dla niego celem doręczenia mu uchwały z dnia 19 marca 1881 l. 12233 w tej sprawie spadkowej zapadłej, kurator w osobie adw. Dra Bobownika z zastępstwem adw. Dra Tilla ustanowiony został, o czym się jego niniejszem zawiadamia.

Lwów 21 maja 1881.

(4122 3—3) **E d y k t.**

L. 13241. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 16 sierpnia b. r. 16 września b. r. 17 października b. r. o godzinie 11 rano, nastąpi licytacja nietabularnej realności masy lżającej Kuby Franciszka własnej l. k. 133 w Nowosiółce położonej, na 105 zł. w. a. oszacowanej, celem ściągnięcia pretensyj Altera Goldappera w kwocie 60 zł. w. a. z pn. pod warunkami, które

razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzyć w t. s. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Buczacz dnia 1 marca 1881.

(4112 3—3) **D e k r e t.**

L. 1645. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie w sprawie egzekucyjnej Szymona Berla Messera przeciw Iwanowi Michalec pto. 140 zł. w. a. z powodu dozwołonej tusadowej uchwały z dnia 14 marca 1881 l. 1645, publicznej przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 67 w Dąbrowie, ustanawia pana kuratorem dla niewiadomych wierzycieli, którym możliwie przysługuje prawo zastawu na realności powyżej wspomnianej z poleceniem, byś praw ich sumiennie i stosownie do istniejących przepisów bronił.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 14 marca 1881

(3905 3—3) **E d y k t.**

L. 1473. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach celem zaspokojenia kapitału dłużnego w kwocie 150 zł. w. a. z pn. prowadzi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego we Lwowie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 199 w Niepołomicach położonej, a własność tabularną dłużników Jana i Maryanny Chmura tudzież Pawła i Magdaleny Nazimków stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie: dnia 16 sierpnia, dnia 15 września, i dnia 17 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum zaś 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzyć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Niepołomice dnia 23 kwietnia 1881.

(4138 3—3) **E d y k t.**

L. 13389 Eugeniusz Kuryłowicz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 lipca 1880 l. 10612 c. k. notaryuszem w Starem mieście mianowany został dnia 24 maja 1881 przysięgę służbową co się w myśl §. 16 dro. not. do powszechniej podaje wiadomości.

Lwów dnia 31 maja 1881.

(4077 3—3) **E d y k t.**

L. 21701. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Józefę Kopystyńską, iż przeciw niej wiołosi Feivel Poturak w dniu 31 sierpnia 1880 l. 39973 prośbę o egzekucyjną intabulację sumy 2500 zł. w. a. z pn. w stanie biernym wedle Dom. 431 p. 205 i 206 n. 11 i 12 haer. Józefy Kopystyńskiej własnej, po łowy dóbr Załusze, Wierzbowa i sekwestrację dochołów tejże, wskutek czego t. s. uchwała z dnia 10 września 1880 l. 39973 wydana została.

Gdy miejsce pobytu Józefy Kopystyńskiej jest niewiadomem, u tanowił sąd dla niej do zastępowania jej w tej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata Dr. Bodeka z substytucją adwokata Dr. O. Standa, z którym to kuratorem sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzona będzie i któremu rzeczona uchwała doręcza się.

Wywamy przeto Józefę Kopystyńską, ażeby ustanowionemu dla kuratorowi co do obrotu i swej inf. racem udzieliła, lub innego pełnomocnictwa ustanowiła stosownych środków celem obrony swej wezwanie użyla, gdyż wyniki z zaniedbania dla niej szkodliwe skutki, sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów 21 maja 1881.

(3996) **Ogłoszenie.**

L. 4424. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że do rejestru stowarzyszeń wpisaną została firma: Mieszkańskie Towarzystwo zaliczkowe w Drohobycu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką Przedsiębiorstwo to polega na statucie z dnia 20 Marca 1881 a przedmiot m onego jest dostarczanie członkom onego na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych tymże do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle, zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, dalej utworzenie Funduszu podupadłych członków towarzystwa, tychże wdów i sierot oraz założenie osobnego: „Mieszkańskiego Towarzystwa bratniej pomocy“ czas istnienia tej spółki jest nieograniczony.

Udział każdego członka wynosi 20 zł. w. a. a takowy na raz albo w miesięcznych ratach najmniej 50 ct. w. a., wynoszących może być wpłaconym.

Sambor 11 maja 1881.

(3979 3—3) **E d y k t.**

L. 3301. Sokalski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Herscha Adlera, że przeciw niemu Matwij Knysz o zapłacenie 24 zł. 88 ct. pozwu tw wniósł, który kuratorowi adwokatowi Dr. Filipowskiemu doręczono. Do rozprawy termin na 28 czerwca 1881 o godzinie 9 rano wyznaczono. Rzeczą pozwanego jest kurator poinformować, lub innego zastępcę ustanowić. Sokal 6 maja 1881

(3994) **Ogłoszenie.**

L. 12181. C. k. Sąd krajowy jako handlowy

w Krakowie poleca wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie towarzystwa zaliczkowego w Białej, iż na zgromadzeniu ogólnem odbytem dnia 24 kwietnia 1881 na prelegat trzechletni wybrani zostali: Józef Szporek jako Dyrektor kasy i Wincenty Kolarzik jako Dyrektor kontroli, którzy w imieniu Towarzystwa następnie podpisywać będą: Józef Szporek, W. Kolarzik.

Zarazem poleca wykreślenie z rejestru przy firmie tegoż Towarzystwa b. Dyrektora kasy Ludwika Chrapczyńskiego i b. Dyrektora kontroli Józefa Czerniewicza.

Kraków 20 maja 1881.

(3936) **E d y k t.**

L. 1656. Łukasz Ziniuk gospodarz z Wierzbowca został uznany sądownie marnotrawcą w kurację wziętym i dla niego Sydor Knysz gospodarz z Wierzbowca kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Badzanów dnia 25 kwietnia 1881.

(4082) **Ogłoszenie.**

L. 12516. C. k. sąd krajowy karny, jako sąd prasowy w Krakowie wskutek wniesku c. k. prokuratury państwa z 30 maja 1881 l. 7423 w sprawie konfiskaty czasopisma „Krakowianin Nr. 7 Kraków dnia 28 maja 1881. Rok I“ orzeka:

Trzeci artykuł wstępu w czasopiśmie „Krakowianin Nr. 7 Kraków dnia 28 maja 1881. Rok I“ pod napisem: „Stare dzieci—złotowie“, rozpoczynający się od wyrazów: „Parlament rakuski“, a kończący się wyrazami: „Kto w większości“ z podpisem: „T. S.“ mieści w sobie zaamioną występkę z § 491, 493 k. k. i z art. V ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. P. P. z r. 1863.

2. Zarządzoną konfiskatę całego nakładu powyższego numeru tego czasopisma zatwierdza się.

3. Dalsze rozpowszechnianie tego artykułu się zabrania i zakaz ten w myśl §. 36 u. pras. się ogłasza.

4. Cały nakład czasopisma „Krakowianin Nr. 7 Kraków 28 maja 1881. Rok I“ po prawomocności niniejszego orzeczenia będzie zniszczonym.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków 1 czerwca 1881.

(3997) **Ogłoszenie.**

L. 3477. Samborski c. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką odbytem na dniu 6 marca b. r. na miejsce ustępującej dotychczasowej dyrekcji dyrektor go stowarzyszenia, z której tylko dyrektor pan Ludwik Göttinger na posadzie swojej pozostaje, wybrani zostali p. p. Włodzimierz Pużyna zastępcą dyrektora, Zygmunt Rzewuski kasyerem, Jan Manastowski zastępcą kasyera, Jan Mierczuk kontrolorem, zaś Antoni Sokołowski, zastępcą tegoż i wybór ten przyjęli.

Sambor dnia 3 m. j. 1881.

(3903 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3193 W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 13 czerwca, 15 lipca 16 sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem celem zaspokojenia wierzycielności Macieja i Maryanny Krywulców w ilości 150 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności Józefa Kopaczki pod l. 46 w Straconie w powiecie Białskim położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedana nie będzie.

Wadyum wynosi 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzyć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucji pozwalającej licytacji przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Jan Ehrler.

Biała dnia 10 kwietnia 1881.

(3999) **E d y k t.**

L. 6086. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że do rejestru handlowego dla firm spółkowych wpisaną została firma „Schreier & Tillemann“. Zasadą takowej jest utna nmuwa między Schulimem Schreier i Wolfem Tillemann kupcami z Drohobycza; a przedmiot takowej interesu agencyjnego i komisyjnego jakie poczynszy od 1go marca b. r. prowadzą w spółce Rzeczona firmę podpisuje jeden z posiadaczy takowej wyżej rzeczonych w ten sposób, że pod stampilą z napisem firmy przyłoży swe nazwisko.

Sambor 10 maja 1881.

(3964) **Ogłoszenie.**

L. 8154 W Imieniu Jego Cesarskiej

Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy § §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w numerze 35 czasopisma „Diło“ z dnia 6/18 maja 1881 pod napisem: „Witpowid hr. Taaffe na interpelacji p. sła K. w. lskoho“ w ustępie od słów: „Se jest ciła witpowid“ do słów: „obowiazuie czy nie“ zawiera znamioną występkę z § 300 u. k. zatem usprawiedliwną jest zarządzona przez c. k. proku-

ratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 23 maja 1881.

(4116) **Erkenntniße.**

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 19 Mai 1881, 3. 13550, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Nova doba“ Nr. 31 vom 27 April 1881 wegen des Artfells „Viden, 22 dubna“ nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 19 Mai 1881, 3. 13625, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Vorboten“ Nr. 17 vom 23 April 1881 wegen des Artfells „Die internationale Sozialistenbewegung und die Presse“ nach den §§ 63 und 305 St. G., wegen des Artfells „Kreuzige, kreuzige“ nach den §§ 302 und 305 St. G., dann wegen des Artfells „Aus Paris geht die erfreuliche Nachricht“, „Obgleich die Teilnehmer an dem Attentate“ und „Die letzten Worte“ nach § 305 St. G. verboten.

(4148) **Erkenntniße.**

Das f. f. Ministerium des Innern hat unter dem 26 Mai 1881, 3. 2458/M. I., der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Vorboten“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

(4223) **Erkenntniße.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 8 ber in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Gegenwart“ ddo 29 Mai 1881 in dem darin unter der Aufschrift: „Die neueste Proclamation der Nihilisten“ enthaltenen Aufsätze in der Stelle von „Es war leicht“ bis „Ueberzeugung“, sowie in dem darin unter der Aufschrift „Das Programm der Russischen Volkspartei“ enthaltenen Aufsätze in seiner ganzen Anlage und einzelnen darin befindlichen Stellen das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1 Juni 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 21 Mai 1881, 3. 13749, die Weiterverbreitung der von A. Bilz in Wien herausgegebenen, in der Buchdruckerei von Alex. Czich in Ung.-Altenburg gedruckten Brochure „Seiner f. k. apostol. Majestät“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnißen vom 20 und 24 Mai 1881, 33 3126 und 3236 Stff., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rip“ Nr. 10 vom 15 Mai 1881 wegen des Artfells „Ze soudni sine“ nach § 305 St. G., dann der „Sobofijer Zeitung“ Nr. 20 vom 30 Mai 1881 wegen des Artfells „Nieder mit dem obersten Gerichtshofe“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Preßgericht in Salzburg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 27 April 1881, 3. 2861 Stff., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Stiebers Verdruss“ nach § 36 Preßg. und § 493 St. B. O. verboten.

(3904 3—3) **E d y k t.**

L. 1860. C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia dla masy spadkowej Malki Seidel kuratorem adwokata krajowego pana Dr. Weisssteina, któremu t. s. uchwałę z dnia 2 listopada 1877 l. 10151 zawiadamiającą o dozwołonej egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla pretensyj funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 10 w Brodach doręczono.

Brody dnia 30 czerwca 1880.

(3874 3—3) **E d y k t.**

L. 3927. C. k. sąd powiatowy Pilznieński przedsięwzięcie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacji połowy gospodarstwa p. d. l. 8/8 w Dąbiu położonego, nieobjętej masy Michała Kurdzała własnego dnia 30 czerwca, dnia 4 sierpnia, i dnia 30 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyj Dawida Kohva z Radomyśla w kwocie 38 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 486 zł. 31 ct

Wadyum 48 zł. 63 ct.

Warunki licytacyjne, protokoły zastawniczego opisanie i oszacowanie, przejrzyć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Pilzno dnia 10 listopada 1880.



(4156 1—3) **E d y k t.**

L. 11981. C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 85 zł. w. a. z pn. od Agnieszki Langrowej i s. Józefa Langra a względnie jego spadkobierców, Maryanny, Małgorzaty i Józefa Langrów Hirsztowi Leibowi dw. im. Staplerowi należącej się, odbędzie się w dniach 4 lipca 25 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym publiczna licytacja domu ze stodołą, dwoma ogródkami i placu w przestrzeni 400<sup>1</sup>/<sub>2</sub> sążni, — na Poczekanej ad Cieżkowice pod 1.209 położonego, przedmiotem ksiąg gruntowych niebędącego, dłużników własnego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

Na obydwu terminach poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedana. — Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt zastawniczego opisanie i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze. O czem osoby zainteresowane, niewiadomi wierzyciele i ci którymby to. rezolucya z niniejszej daty i liczby sprzedaż egzekucyjną wspomnianej nieruchomości rozpisującą z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie tutejszego Adw. dr. p. Grudzińskiego i przez niniejszy edykt zawiadomienie otrzymują.

Chrzanów dnia 30 stycznia 1881.

(4200 1—3) **E d y k t.**

L. 4975. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyjnej prawomocnej ugody sądowej z dnia 20 grudnia 1876 l. 31644 i na zasadzie ustawy z dnia Kraków 9 lipca 1878 w celu zaspokojenia z ugody tej pochodzącej resztującej należności w kwocie 120 zł. z procentem zwłoki po 6 pr. od dnia 24 czerwca 1878, przyznaniem już kosztami 5 zł. 62 ct. 7 zł. 40 ct. 4 zł. 90 ct. 6 zł. 90 ct. 11 zł. 3 zł. i 5 zł. 74 ct. tudzież kosztami obecnego podania w kwocie 26 zł. 37 ct. się przyznającymi na rzecz Józefa Lippla w Krakowie odbędzie się w tymże sądzie publiczna licytacja 35/96 realności pod l. 14 w Kantorowicach położonej w trzech terminach t. j. dnia 30 czerwca, 2 sierpnia, i 30 sierpnia 1881, każdym razem o godz. nie 10 rano.

Przedmiotem licytacji jest 35/96 części realności pod l. 14 w Kantorowicach położoną, na 579 zł. 67 ct. w. a. oszacowaną.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową poniżej której na pierwszych trzech terminach rzeczono 35/96 części realności tylko za lub powyżej ceny wywołania sprzedane będą. Jeżeliby takowe na pierwszych trzech terminach sprzedane nie zostały wyznaczony zostaje termin do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych na dzień 29 września a 1881 o godz. 10 rano poczem rzeczono 35/96 części realności l. 14 w Kantorowicach na wyznaczyć się mającym jednym terminie według tych lepszych warunków sprzedane zostaną.

Każdy przystępujący do licytacji winien jest przed rozpoczęciem tejże złożić jako wadyum na zabezpieczenie się wypełnienia warunków licytacji dziesiątą część ceny wywołania t. j. sumę 57 zł. w gotówce lub książeczce kasy Oszczędności miasta Krakowa.

Kuratorem dla wierzycieli z miejsca pobytu i nazwiska niewiadomych ustanowionym zostaje adwokat Dr. Roman Jakubowski z substytucją adw. Dra Trojalskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w is registraturze.

Kraków 30 kwietnia 1881.

(4241 1—3) **E d y k t.**

L. 4717. C. k. sąd powiatowy w Krakowie przeprowadzi w dniach 30 czerwca, 29 lipca i 30 sierpnia 1881, każdym razem o 10 rano celem wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 89 złr 19 ct. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności pod l. k. 14/8 w Lubie- niach leżącej masy dłużników F. ski i Wasyla Feduniów własnej nietabularnej.

Na pierwszych terminach realność ta będzie sprzedana za lub wyżej ceny wywołania 200 zł. w. a. a na trzecim terminie także niżej tej ceny.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w tusadowej registraturze.

Krakowiec dnia 31 grudnia 1880.

(4194 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 27984. W skutek reskryptu Wysockiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 maja 1881 l. 7489 podaje c. k. Namiestnictwo do publicznej wiadomości następujący spis nadesłanych w r. 1879 i 1880 z zagranicy i w c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych przechowanych „Metryk śmierci“ tych austriackich poddanych, których przynależność nie może być sprawdzoną:

1. Müller M rya, kucharka, 59 lat, według podania rodem z Wiednia, przynależna do Gorycy, córka Krzysztofa i Elżbiety Prucker, wdowy po Janie Dr. Apps, u-

marła 12 sierpnia 1875 w Wenecyi. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Wenecyi z 13 sierpnia 1875 Nr. 1163/Serya I. Bd III. część I. L. M. 17268/z 1878.

2. Bärkl Jan Karol Józef urodzony w Weimarze, katolik, syn nieślubny Antoniny Stefani Bärkl rzekomo z Wiednia, umarł 28 listopada 1877 licząc 19 dni w Weimarze (w wielkiem księstwie Sasko-Weimar-Eisenach). Metryka śmierci urzędniaka stanu w Weimarze z 1 grudnia 1877 Nr. 314 (L. M. 1964 z r. 1879).

3. Goldenberg Izaak, urodzony w r. 1842 w Konsantynopolu, wyznania mojżeszowego, stanu wolnego, rzekomo do Wiednia przynależny, syn Kalmara Goldenberga i Re-giny urodzonej Weinberg, zmarł 21 lipca 1877 w Manili. Przedłożone przez c. k. konsula w Manili poświadczenie tamtejszego Dr. P. Parmentiera z 24 lipca 1877 (L. M. 10774 (1879).

4. Zuppina Franciszek, 30 lat mający, stanu wolnego, rzekomo ze Lwowa, syn Kazimierza i Anny Zupiany, zmarł 15 lipca 1875 w Rzymie. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Rzymie z 21go lipca 1875 Nr. 1231/vol. 2 (D) (L. M. 695 z r. 1879).

5. Bonicich (Bonieich) Antonia, zarobnica, 22 lat, stanu wolnego, rzekomo z Tryestu, córka Markusa Bonicich i Antonii Dubiela, zmarła 15 marca 1880 w szpitalu w Lucie. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Lucie Nr. 125/część II. (L. M. 20095 z r. 1880).

6. Filo Jan. walęsający się handlarz łapkami na myszy, liczący około 30 lat, niewiadomej przynależności, wedle podania z Dalmacyi zmarł 16 maja 1879 w domu za-jednym w Ellinge w Danii. Wyciąg z księgi kościelnej w Ellinge parafii Skilleruss z 15 czerwca 1879 (M. L. 14294/80).

7. Lor uził Jan Baptysta brigadier, liczący około 50 lat, stanu wolnego, według podania rodem z Chirrola w Tyrolu a przynależny do Tryentu, syn Jana Lorenzini i Dominiki Amanii zmarł 21go marca 1880 w miejscu swego zamieszkania w Wenecyi. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu z 23go marca 1880 Nr. 681/część I. tom. II. (M. L. 18394/80).

O tem wiadomą się strony interesowane, któreby potrzebowały powyższych metryk śmierci do udowodnienia swych możliwych pretensyj prawnych z oznajmieniem, iż celem otrzymania tychże dokumentów zgłosić się mają pisemnie w c. k. Namiestnictwie z dowodem kompetencji do podniesienia takowych.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 30 maja 1881.

(4159 1—3)

**E d i t t.**

3. 12201. Beim f. f. Bezirksgericht in Katusz wird am 28 Juni 1881, 12 Juli 1881 und 27 Juli 1881 jedesmal um 10 Uhr 3 M. die exekutive öffentliche Feilbietung der f. f. Nr. 23 in Wierzhnia Katusz Bezir-fes gelegenen, keinen Tabulartörper bildenden dem Wasyl Melnik gehörigen Realität zur Ver-einbringung der Wechselforderung des Nechemze Mühlstein im Betrage von 322 fl. ö. W. f. f. vorgenommen werden.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswert von 1635 fl. unter welchem die obige Realität erst beim 3 Termine veräußert werden kann.

Das Badium beträgt 163 fl. 50 fr. ö. W. Für unbekannte, und diejenigen Gläubiger, denen der Feilbietungsbefehl vor dem 1 ten Termine nicht zugeestellt werden konnte, wird Mikołaj Ostapowicz zum Curator ernannt.

Der Schätzungsaft, und die sonstigen Feilbietungsbedingungen können in der hiesigen richtlichen Registratur eingesehen und abschriftlich behoben werden.

R. f. Bezirksgericht.

Katusz 30 Dezember 1880.

(4061 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1097. C. k. sąd powiatowy w Staremieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 112 zł. 71 ct. w. a. z procentem po 12 pr. od dnia 22 października 1875 bieżącym i 3 pr. odsetkami od rat w należytem czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 67 ct. i 3 zł. 96 a. w. w dniach 1 lipca 1881, 27 sierpnia 1881 i 2 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 137 w Saremieście położonej, pozwanego Barylego Senety własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 31go maja 1869 l. 2966 zastawnie opisaną.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisanie i oszacowania w tusadowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 20 maja 1879.

(3929 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 54. W dniach 17 czerwca, 6 sierpnia i 15 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużników Matwija i Paraski Fenyn własnej, pod l. k. 73/72 w Rungurach po-

łożonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 11 stycznia 1872 l. 992 zastawnie opisaną, na zaspokojenie 10 rat po 6 zł. i resztującego kapitału 76 zł 4 ct. w. a. z pn. na rzecz Dyrekcji c. k. uprzyw. zakładu włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobytą kwota 380 zł. w. a. Zakład wynosi kwotę 38 zł. w. a.

Przy powyższych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Teofila Jaremeckiego w Peczeniżynie.

Protokół zastawniczego opisanie i bliższe warunki mogą być w tusadowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 20 stycznia 1881.

(4128 2—3) **E d y k t.**

L. 21705. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy resztującej 3000 zł. w. a. z pn. na rzecz p. Teodora Glizellego odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 736<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie, wedle dom. 222 pag. 25 n. 1 haer. Salomona Versaufa własnej, a to w dwóch terminach t. j. dnia 5 lipca i dnia 9 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana, na których to terminach realność ta powyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi 31480 zł.

Wadyum zaś w kwocie 3150 zł. złożone być ma.

Bliższe warunki licytacyjne, akt ocenienia i wyciąg tabularny mogą być prze-rzane w r-gistraturze tegoż sądu.

Dla nieobjętej masy spadkowej sp. Katarzyny Dulka, tudzież dla niewiadomych z imienia i nazwiska wierzycieli hipotecznych sumy 1800 zł. w. a., którzy do zabezpieczenia wadyum w kwocie 180 zł. w. a. prawo mieć mogą, dalej dla niewiadomej z miejsca pobytu Joanny Löwenstein nareszcie dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 10 maja 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do hipoteki realności pod l. 736<sup>1</sup>/<sub>4</sub> weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora Dr. Manscha ze substytucją Dr. Dziubińskiego i o tem się tych wierzycieli niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów dnia 21 maja 1881.

(3619 2—3) **E d y k t.**

L. 2936. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że wedle podania Natana Eincigera zginąć mu miały dnia 26 grudnia 1880 następujące dokumenty:

A) trzy kwity wystawione przez tutejszą c. k. komendę rezerwową 20 pułku piechoty na dostarczoną przez Natana Eincigera słomę, maołowice:

a) kwit z daty 30 listopada 1880 na dostarczone 90 poryi słomy za czas od 1 po 10 grudnia 1880.

b) kwit z daty 10 grudnia 1880 na dostarczone 90 poryi słomy za czas od 11 do 20 g udnia 1880

c) kwit z daty 20 grudnia 1880 na dostarczenie 99 poryi słomy za czas od 21 do 31 grudnia 1880.

B) dwa kwity tutejszej c. k. komendy rezerwowej 20 pułku piechoty na dostarczone drzewo.

a) kwit z 30 listopada 1880 na dostarczone 46<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kubicznych metrów miękiego opałowego drzewa za czas od 1 do 15 grudnia 1880.

b) kwit z 15 grudnia 1880 na dostarczone 33<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kubicznych metrów takiegoż drzewa za czas od 16 do 31 grudnia 1880.

C) kwit wystawiony przez zarząd tutejszego wojskowego szpitala z 23 grudnia 1880 na dostarczone 16 kubicznych metrów twardego opałowego drzewa dla tutejszego szpitalu wojskowego za czas, od 1 do 31 grudnia 1880.

W skutek prośby Natana Eincigera wzywa się w myśl §. 202 post. sąd. tego, w który rego w rękach te dokumenta się znajdowały, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu takowe tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym dokumenta powyższe za amortyzowane uznane zostaną.

Nowy Sącz 13 kwietnia 1881.

(4231 2—3) **E d y k t.**

L. 2914. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie uwiadomiam, że na zaspokojenie 50 złr. z pn. przymusowa sprzedaż prawa dłużnika Mojżesza Schwellera do obowiązku Franciszki Pomazańskiej, kaucyę 3000 zł. po upływie dzierżawy stosownie do ustępów 5 i 17 kontraktu dzierżawnego zwrócić, w razie zaś niezwrócenia kaucyi tej dzierżawy dóbr Czerca dalej po koniec kwietnia 1869 wykonywać i czynsz dzierżawny kaucyą tą skompen-sować na dobrach Czerca w stanie biernym tychże dóbr wedle dom. 427 p. 54 57 n. 120 i 123 on. zahipotekowanych w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na

rzecz p. Bolesława Wierchlejskiego dnia 22 czerwca, 7 lipca i 21 lipca 1881 każdym razem o godz. 11 przed południem z tem przed-sięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach pretensya ta tylko za cenę wywołania 3000 zł. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie, wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Rohatyn dnia 2 czerwca 1881.

(4212 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1651. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości że w dniu 30 czerwca, 4 sierpnia, i 15 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż całej realności pod l. k. 36 wedle Dom. XX. pag. 287 i 289 i połowy realności pod l. k. 66 w Brygidynie wedle Dom. XIX. pag. 94 i 96 położonych Jakóba Mecka własnych na rzecz Estery Brandler pto 386 zł. w. a.

Cena wywołania 2025 zł. w. a.

Zakład 205 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusadowej registraturze.

Stryj dnia 10 kwietnia 1881.

L. 5342.

(4232 2—3)

**Ogłoszenie konkursu.**

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej z językiem wykładowym ruskim w c. k. gimnazjum akademickiem we Lwowie.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami pięcioletnimi, tudzież dodatek aktywny w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania do Prezydium Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do dnia 12 lipca b. r.

Z krajowej Rady szkolnej.

Lwów dnia 31 maja 1881.

(4191 2—3) **E d y k t.**

L. 863. W dniach 28 czerwca, 2 sierpnia, 30 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem przeprowadzona zostanie na rzecz Teofila Dusza prawonabywczy Stanisława Orszulskiego publiczna przymusowa sprzedaż części gruntu pod l. 30 w Dulczy małej położonego w objętości 4 morgów z domem mieszkalnym jako też budynków na gruncie pod l. 46 wystawionych Walentego Bielata i nieobjętej masy spadkowej Katarzyny Bielat własnych.

Cena szacunkowa wynosi 315 zł. wadyum 31 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 4 kwietnia 1881.

(4166 3—3)

L. 4686/pr.

**Ogłoszenie konkursu.**

Celem obsadzenia kilku posad sekretarzy powiatowych w randze X klasy, tudzież kancelistów Namiestnictwa w randze XI klasy rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 lipca b. r.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej do prezydium c. k. Namiestnictwa.

Pomienione posady nadane zostaną w myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwietnia 1872 n. 60 dz pr. przed wszystkimi innymi należycie ukwalifikowanym wysłanym podoficerom, zaopatrzonym certyfikatami, w razie, jeżeliby o nie nie kompetowali urzędnicy, będący w czynnej służbie lub też kwiescenci, posiadający wymaganą kwalifikację.

Z prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 2 czerwca 1881.

(3828 3—3) **E d y k t.**

L. 868. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 485 zł. 48 ct. w. a. z pn. dnia 15 lipca, 16 sierpnia i 20 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 184 i 242 w Sarzynie położonej, Jana Kamińskiego własnej, na 2400 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 240 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

Leżajsk 31 marca 1881.

(3942 3—3) **E d y k t.**

L. 4636. Sokalski c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobywania wierzycielskiej Salomona Steinbacha w ilości 182 zł. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników nieobjętej masy spadkowej Jana Paszko i Agnieszki Paszko, ciała hipotecznego stanowiącej na 540 zł. ocenionej realności pod l. 67 w Sokalu na dzień 4 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym. Poreczne 54 zł.

W tym terminie należy mieć realność tę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisanie i ocenienia realności tej przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sokal dnia 3 maja 1881.



(4096 3—3) **E d y k t.**

L. 2902. Dnia 22 czerwca, dnia 1 sierpnia i dnia 5 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 37 w Woli błazowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Salam na Freund przeciw Wasyłowi Maszur pto. 200 zł. z p.n.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 240 zł.

Wadyum 24 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 30 marca 1881.

(3934 3—3) **E d y k t.**

L. 2421. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że według podania Magdaleny Ciura z Chmielnika mąż jej Kazimierz Ciura miał służyć w wojsku przy 169 morawsko-szląskiej dywizji transportów wojennych aż do 28 czerwca 1849, z kąd dnia 29 czerwca 1849 w czasie cholery oddany został jako chory do szpitala w Saminie i tam umarł.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o życiu lub o okolicznościach śmierci tegoż Kazimierza Ciury jaką wiadomość mieli, by w przeciągu roku o tem albo kuratorowi Kazimierza Ciury adw. Dr. Alsowi, lub tut. sądowi donieśli.

Rzeszów 5 maja 1881.

(3953 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1312 C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Józefa Sali z Juszczyna w kwocie 21 zł. 50 ct. z p.n. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 3 kawałków gruntu należących do 1/2 zagrody „Kluskówki“ pod l. 14 w Rabce położonej w trzech terminach dnia 4 lipca, 1 sierpnia i 29 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów dnia 14 maja 1881.

(3968 3—3) **E d y k t.**

L. 2148. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia należących się galicyskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu od Józefa i Gitli Packenträgerów sum 79 zł. 38 ct. a. w., 79 zł. 38 ct. a. w. i 1113 zł. 76 ct. a. w. z ubocznymi należyciami odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie położonej przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 147 w Złoczowie według księgi gruntowej Dom. XIV pag. 306 n. 21 haer. do dłużników Józefa i Gitli Packenträgerów należących, w terminach dnia 4 lipca, dnia 1 sierpnia i 5 września 1881, zawsze o godzinie 10 przed południem, na których to terminach rzezoną realność poniżej ceny szacunkowej 2800 zł. a. w. sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 300 zł. a. w.

Blizsze warunki sprzedaży przejrzeć można w registraturze tutejszego c. k. sądu obwodowego.

Dla wszystkich wierzycieli hipotecznych położonej pod l. 147 w Złoczowie realności, którzyby po dniu 20 lutego 1881 hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała z dnia 30 kwietnia 1881 l. 2148 z rozpisaniami licytacji tej realności lub jaka późniejsza uchwała w tej sprawie wcale lub też w swoim czasie nie mogła być doręczona ustanawia się kuratorem p. adwokata dra Mijskowskiego ze zastępstwem przez p. adwokata dra Billeta. Złoczów 30 kwietnia 1881.

(3864 3—3) **E d y k t.**

L. 1961. St. n. sławowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia Jana Witwickiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego lub tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanego spadkobierców, że Ludwik Szawłowski dnia 15 lutego 1881, l. 1961 przeciw niemu pozew o wykreślenie stanu biernego dóbr Przewłoka, Zalesie, Dubno vel Dubienko i Weloniów sumy 3000 zł. w. a. w. rosyjskiej monety srebrnej czyli 7.500 m. k. z p.n. względnie pozostającej po zapłaceniu kwoty 1.765 zł. 53 ct. m. k. 2.896 zł. 31 ct. m. k. reszty tej sumy wniosł, na który do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczono, a dla niego lub dla jego spadkobierców kuratora w osobie adwokata dra Eminowicza z substytucją adw. dra Szydłowskiego ustanowiono, i temuż kuratorowi pozew z allegatami doręczono.

Wzywa się zatem Jana Witwickiego lub tegoż spadkobierców, aby wcześniej przed powyższym terminem kuratorowi wszelkie środki do obrony dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej wynikłe z zaniebdania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów 19 lutego 1881.

(3927 3—3) **Obwieszczenie.** L. 8628.

W dnach 17 czerwca, 6 sierpnia i 15

września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużników Fedora i Maryi Gredzucków własnej, pod l. k. 225 i 183 w Jabłosowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 9 września 1873 l. 7790 zastawniczo opisanej, za zaspokojenie należących w kwocie 250 zł. na rzecz Dyrekcji c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobytą kwota 590 zł. w. a.

Zakład wynosi kwotę 59 zł. w. a.

Przy powyższych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Teofila Jaremeckiego w Pecenizynie.

Protokół zastawniczego opisanie i bliższe warunki mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Pecenizyn 30 grudnia 1880.

(4050 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5526. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu rozpisuje celem zaspokojenia wierzycieli Abła Landesberga w kwocie 11000 zł. w. a. z p.n. przymusową publiczną sprzedaż w Husiatyńskim okręgu sądowym położonych do dłużniczki Julii hr. Ostrorogowej należących dóbr Samofaskowce w dwóch terminach 9 sierpnia 1881 i 9 września 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, że dobra te w wyznaczonych terminach tylko za cenę wywołania w kwocie 134303 zł. 45 c. W A lub wyżej teje sprzedane będą. Na wypadek niezyskania tej ceny wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na 9 września 1881 o godzinie 4 po południu.

Wadyum 13500 zł.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych a wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych Aleksandra Raciborskiego, Sabiny Samuelli i R. Lande, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 6 czerwca 1880 na tych dobrach prawo zastawu uzyskali, albo którymby obecna uchwała licytacyjna lub też dalsze w tej sprawie zapasę mające uchwały w czas lub wcale doręczonymi być nie mogły do rąk w osobie adwokata D. Glogiera z substytucją p. adwokata D. Kwiatkowskiego ustanowionego kuratora.

Tarnopol 2 maja 1881.

(3977 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3368. Niniejszem powiadamia się z miejsca pobytu i z życia ni-wiadomych Oskara, Bronisławę i Stanisława Tinzów względnie tychże prawnych sukcesorów, iż Wiktorja Godek z Michałkowic pr. Morawskiej Ostrawie pod dniem 3 maja 1881 l. 3368 przeciw nim i Tekli 1 Romanowicz 2 si bu Kozłowskiej wniosła pozew o wyeliminowanie sumy 1500 zł. w. a. z tabelli płatniczej z 13 stycznia 1878 l. 6501 ustanowionej co do ceny kupna realności pod l. k. 56 w Krośnie w drodze publicznej licytacji sprzedanej i o pomoc sądową prosiła, do rozprawy ustnej termin na dzień 23 sierpnia 1881 o 10 godzinie rano wyznaczony został, a pozew dla tychże doręczono ustanowionemu dla tychże na i-h koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi w osobie Sabiny Lewińskiego sekretarza Magistratu w Krośnie z substytucją Franciszka Patlewicza w Krośnie któremu winni niewiadomi z miejsca pobytu i życia wszelkie dowody do obrony ich praw dostarczyć lub w sądzie się zgłosić lub innego zastępcę ustanowić i o tem wcześniej do sądu donieść, ile że z zaniebdania wyniknąć mogące zle skutki sami sobie przypisać winni będą.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno dnia 3 maja 1881.

(3947 3—3) **E d y k t.**

L. 5000. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzycieli c. k. uprzywilejowanego galicyskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie z należyciami dodatkowymi rozpisana została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 417 w Tarnowie na Strusinie położonej. — Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 4 lipca i 1 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 6120 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 612 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaoferuje, wyznacza się termin na dzień 1 sierpnia

1881 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lepszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie.

Głosy nie becznych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na terminia przybędą.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, którzyby po dniu 31 marca 1881 do hipoteki realności pod l. k. 417 na Strusinie weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapasę mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Gałęckiego z substytucją adwokata dr. Brzeskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie dnia 23 kwietnia 1881.

(3973 3—3) **E d y k t.**

L. 2392. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego H. Lindnera czyli Lindnera, że dla niego w sprawie Józefa Kuttina przeciw niemu o zapłaceniu należyciści frachtowej 207 zł. 38 ct. adwokata Dr. Heyne ze substytucją adwokata Dr. Billeta w celu doręczenia uchwały z dnia 13 lipca 1880 l. 9228 kuratorom ustanowiony został.

Złoczów 2 kwietnia 1881.

(3906 3—3) **E d y k t.**

L. 1522. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach prowadzi celem zaspokojenia kapitału dłużnego 200 zł. a względnie niespłaconej jeszcze kwoty 178 zł. 33 ct. z p.n. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 105 w Niepołomicach położonej a własność tabularną dłużnika Jakuba Sokołowskiego stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 16 sierpnia, dnia 15 września 17 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 350 zł. w. a. wadyum zaś 35 zł. w. a. resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 23 kwietnia 1881.

(3867 3—3) **E d y k t.**

L. 2607. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomej pani Kazimierze Katarzynie dw. im. z Gachów Łukasiewiczowej niniejszem wiadomo czyni, iż przeciw niej wniosł pan Dominik Kujetan dw. im. Łukasiewicz pod dniem 28 lutego 1881 d. l. 2607 pozew, który do postępowania ustnego z terminem na dzień 7 lipca 1881 o godzinie 9tej z rana w biurze III t. s. zadekretowany i ustanowionemu dla niej kuratorowi panu Adwokatowi Dr. Szydłowskiemu, którego w razie przeszkody pan Adwokat Dr. Dwernicki zastąpić ma doręczonym został.

Wzywa się więc nieobecna panią Kazimierzę Katarzynę dw. im. z Gachów Łukasiewiczową aby celem uczynienia Jej trzykrotny h. przedstawień w myśl §. 104 ust. cyw. i Minist. rozp. z dnia 31 grudnia 1868 l. 3 z u. s. i dalszej rozprawy w myśl dekretu nadwornego z dnia 19 sierpnia 1819 l. 1595 z u. s. na wyznaczonym terminie w tutejszym sądzie osobiście się jawiła i potrzebne ku Jej obronie środki dowodowe albo tutejszemu sądowi albo wskazać się mającemu obronemu obrońcy swemu prawnemu albo też niniejszem ustanowionemu kuratorowi wcześniej udzieliła ile inaczej z tąd wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie samej przypisać będzie musiała.

Stanisławów 12 marca 1881.

(3908 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4291. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięwzięcie w dniach 27 czerwca 1881 poczynawszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 139 w Maziarach położonej stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. p. 62 objęte.

Zakład wynosi 10 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejżenia.

Nisko dnia 19 maja 1881.

(3907 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4292. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięwzięcie w dniu 27 czerwca 1881 poczynawszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 32 w Maziarach położonej, ciało hipoteczne wykazem l. p. 86 objęte.

Zakład wynosi 35 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejżenia.

Nisko dnia 19 maja 1881.

(4132 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 22410. W celu zabezpieczenia dostawy sznuru w ilości 990 metrów sześciennych dla 65 do włącznie 87 kilometra traktu krakowskiego na rok 1882 i 1883, odbędzie się w dniu 20 czerwca 1881 w c. k. Starostwie lwowskim o godzinie 12 w południe, licytacja zapomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi 2421 zł. 40 ct. wal. austr.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w rzeszowie c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty należyce ostemplowane i zaopatrzone w 5 prc. wadyum w powyższym terminie mogą być wniesione.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisu, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 22 maja 1881.

(4114 3—3) **E d y k t.**

L. 5401. W dniach 10 czerwca, 13 lipca i 12 sierpnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności Stefana Budorowicza w Berezowie niżnym pod l. k. 70 położonej, na zaspokojenie pretensji Majera Hassla w kwocie 300 zł. w. a. z p.n.

Cena szacunkowa wynosi 1500 zł.

Zakład 150 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Pecenizyn dnia 22 lipca 1879.

(4111 3—3) **E d y k t.**

L. 9537. C. k. sąd powiatowy w Drohobycz podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Dąbrowskiego przeciw Tacyannie Mycawka pte. 150 zł. odbędzie się w burze Nr. 2 w dniach 20 czerwca, 20 lipca i 19 sierpnia 1881 przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 85 w Drohobycz na przedmieściu Lisznia położonej, że połowa wspomianej realności przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a przy trzecim terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem adwokat Dr. Lopuszański z substytucją adwokata Dr. Wolskiego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 437 zł. 80 ct.

Wadyum 10 prc. tej kwoty.

Akt oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

(4131 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 27364. W celu zabezpieczenia sprawienia skupów kilometrowych dla gościńca Dobromilskiego w okręgu budowańczym samborskim, odbędzie się w c. k. Starostwie w Samborze na dniu 20 czerwca 1881 o godzinie 12 w południe licytacja na podstawie pisemnych ofert.

Cena fiskalna tych robót wynosi ogółem 620 zł. 35 ct. w. a.

Odnoszące się do tego przedsięwzięcia ogólne i szczegółowe warunki budowy, plan, kosztorys sumaryczny, oraz wykaz cen jednostkowych mogą być przejrzane w powyższej wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 prc. od sumy fiskalnej wynoszącego wadyum z wyrażeniem zaoferowanej sumy nietylko cyframi, ale też i literami należy wniesić przed oznaczonym terminem w pomienionem c. k. Starostwie.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 25 maja 1881.

(4133 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 23070. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy do pokrywania gościńca państwowego izdebnickiego w 12 do włącznie 23 kilometrze w ilości 562 metrów sześciennych na rok 1882 i 1883, odrzędzie się w c. k. Starostwie w Myślenicach dnia 23 czerwca 1881 o godzinie 12 w południe licytacja zapomocą ofert pisemnych.

Suma fiskalna wynosi 1370 zł. 23 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w rzeszowie c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum i należyce ostemplowane w powyższym terminie mają być wniesione

Oferty opóźnione lub nieułożone według przepisów niebędą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 25 maja 1881.

(4123 3—3) **E d y k t.**

L. 9884. C. k. Sąd powiatowy w Dolinie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomej Luizę Wirth że w sprawie Izraela Litwaka jako prawonabwywcy Eisika Scherera przeciw niej o 78 zł. 60 ct. a. z p.n. do zastępowania jej w tej sprawie i w celu doręczenia jej tutejszej rezolucji z dnia 22 marca 1880 l. 635, którą wpis hipoteczny prawa zastawu dla powyższej wierzycielności w stanie biernym połowy jej realności pod l. top. 1489 w Dolinie na rzecz Izraela Litwaka dozwolony został, kuratora w osobie Jana Heksła z Doliny ustanowiono

Niniejszym edyktem wzywa się pozwaną, aby o miejscu swego pobytu sądowi doniosła, ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyła, lub innego zastępcę wybrała, gdyż wynikające z zaniebdania skutki sama sobie przypisywać będzie musiała.

Dolina 2 kwietnia 1881.



**Obwieszczenie**

L. 22911. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, jako zarządca fundacyi ś. p. Wincentego Ładzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych, rozpisuje niniejszem w myśl postanowień statutu fundacyi konkurs do losowania czterech premii.

Według ostatniej woli fundatora, odsetki kapitału fundacyjnego mają być podzielone na cztery nierówne premie i przypaść w gotówce tym czeladnikom rzemieślniczym, którzy je wyciągną z kolei przy losowaniu.

Tegoroczne losowanie odbędzie się dnia 19 lipca 1881, przy którym wygrane będą następujące kwoty: I premium 846 zł., II premium 705 zł., III premium 564 zł., IV premium 423 zł. w. a.

Według statutu fundacyi przypuszczeni będą do ciągnięcia losów tylko ci czeladnicy, którzy:

a) w Królestwie Galicyi i Lodomerji lub w Wielkim Księstwie Krakowskim są urodzeni i tamże przynależni;

b) wyznają religię katolicką, rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku;

c) wyczerpieli się według istniejących przepisów rzemieślniczych j. kiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikację do samodzielnego wykonywania onegoż, dla ubóstwa jednakże nie są w stanie wykonywać rzemiosła swego samoistnie;

d) wykazują moralne zachowanie się, świadectwem wydanem przez właściwy urząd parafialny a zatwierdzonem w Lwowie i w Krakowie przez c. k. dyrekcję policyi — w innych zaś miejscowościach przez właściwego c. k. Starostę powiatowego.

Czeladnicy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu, mają najpóźniej czternaście (14) dni przed losowaniem t. j. włącznie do dnia 5 lipca b. r. godziny drugiej po południu wnieść odnośne prośby do Wydziału krajowego we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyżej oznaczone a więc z dołączeniem:

1 Metryki chrztu, 2 świadectwa ukończonej nauki rzemiosła i uzdolnienia do samodzielnego wykonania onegoż stwierdzonego przez przełożonego odnośnej korporacji (cechu) i majstra, u którego pracują, 3 świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności stwierdzonych w sposób powyżej ad. d.) określony.

Prośby, które nadejdą do protokołu Wydziału krajowego po terminie wyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione.

W Lwowie dnia 24 maja 1881

**(4177 1—3) Obwieszczenie.**

L. 2091. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretenzji w kwocie 151 zł. 98 ct. w. a. z procentem po 12 proc. od dnia 25go października 1875 bieżącym i 3 proc. odsetkami od rat w należnym czasie nieuiszczonych oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 6 zł. 18 ct. i 4 zł. 32 ct. a. w. w dniach 12 lipca 1881, 9 sierpnia 1881 i 13 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 100 6 w Tęszowie położonej, pozwanych Jacka i Iwana Cebinków własnej, ciała hipotecznego niestanowiącego, rotokołem de praes. 8 marca 1872 l. 1586 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisanie i oszacowanie w tutejszej registraturze przejrzyć można.

C. k. sąd powiatowy  
Staremiasto dnia 16 czerwca 1879.

**(4240 1—3) E d y k t.**

L. 4717. C. k. sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, że Zakład kredytowy włościański we Lwowie pod dniem 5 października 1880 do l. 4717 wniósł prośbę o przymusową sprzedaż realności dłużników Jeski i Wasyla Feduniów własnej nie, tabularnej, pod l. 14/3 w Lubieniach leżącej, we Lwowie wydobycia jej prosi w kwocie 89 zł. 19 ct. w. a.

W skutek onego wyznaczono trzy terminy w dniach: 30 czerwca, 29 lipca i 30 sierpnia 1881 każdym razem o 10 rano z tem, że realność ta na pierwszych terminach będzie sprzedana za lub wyżej ceny wywołania 200 zł. a na trzecim terminie także niżej tej ceny.

Ponieważ pobyt Jeski i Wasyla Feduniów jest nieznanym, przeznacza się do zastępstwa tychże Jędrzeja Haza kuratorem, z którym powyższa sprawa egzekucyjna wedle ustawy sądowej przeprowadzona będzie.

Tym edyktem przypominają się egzekutom a względnie ich spadkobiercom lub prawo-nabywcom, ażeby na powyższym terminie sami się jawni, lub pełnomocnika ustanowili i Sądowi donieśli, ogólnie do bronięcia się prawem przepisanych środków użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikłe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.  
Krakowiec dnia 31 grudnia 1880.

**(4258 1—3) E d y k t.**

L. 3075. W dniach 21 czerwca, 21 lipca i 29 sierpnia 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 44 w Maksymowicach położonej, ciała

tabularne stanowiącej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi Badnarz pto. 29 złr. 25 ct. w a z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej registraturze przejrzyć.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. del.

Sambor dnia 31 marca 1881.

**(4259 1—3) Obwieszczenie.**

L. 1460. Dnia 15 czerwca dnia 20 lipca i dnia 17 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż 9/10 części domu i 13/15 części gruntu pod l. k. 311/511 w Brzozowie, Igacego Parowskiego i spadkobierców Salomei Parowskiej własnych, ciała tabularnego niestanowiącego, na rzecz Jana Parowskiego o 225 złr. z pn.

Cena wywołania wynosi 310 złr.

Zakład 31 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność za lub wyżę ceny szacunkowej, przy trzecim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzyć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów 20 kwietnia 1881.

**(4260 1—3) Obwieszczenie.**

L. 6389. Dnia 22 czerwca, dnia 3 sierpnia i dnia 7 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 319 w Domaradzu ciała tabularnego niestanowiącego, Wojciecha Gosztły własnego, w sprawie Leizora Szachny o 67 złr z pn.

Cena wywołania wynosi 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedane będzie.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzyć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów dnia 11 lutego 1881.

**(4265 1—3) Obwieszczenie.**

L. 780 C. k. sąd powiatowy w Wiśniewczu podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Matasa Adlera przeciw Andruchowi Seniów pto. 45 złr. w. a. z pn. odbędzie się ponownie publiczna sprzedaż dwóch parcel gruntowych w przetrzezi półtora morga nola onego w Zarwaniu położonych ciała tabularnego niestanowiącego w trzech terminach a to dnia 22 czerwca 1881, 20 lipca 1881 i 23 sierpnia 1881, każdym razem o 9tej godzinie przed południem w tutejszym c. k. sądzie.

Cena wywołania stanowi kwotę 105 zł.

Zakład wynosi 10 proc. od sumy wywołania.

Blizsze warunki licytacji, tudzież protokół zastawniczego opisanie i oszacowania można przegladnąć w tutejszej registraturze.

Wiśniewczyk dnia 5 kwietnia 1881.

**(4246) Obwieszczenie.**

L. 226. Komisja hipoteczna dla powiatu sądowego w Mostach wielkich urzędująca zawiadamia, że od dnia 17 czerwca 1881 aż do dnia 26go czerwca 1881 w godzinach urzędowych złożono będą w biurze c. k. sądu powiatowego w Mostach do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowaniami spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokołami dochodów dotyczących posiadłości w obrębie gminy Kulawa leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 27go czerwca 1881 o godzinie 10tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mu manych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 6 czerwca 1881

**(4262) Ogłoszenie.**

L. 3890 C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Gorleczyzna“ dnia 17 czerwca 1881 rozpocznie.

Przeworsk dnia 4 czerwca 1881.

**(4261) Ogłoszenie.**

L. 84 Komisja hipoteczna w Mielcu zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z dotyczącymi aktami gminy katastralnej Golezów złożone zostały w sądzie powiatowym w Mielcu do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w tymże sądzie, a na dniu 15 czerwca 1881 także przed komisją hipoteczną.

Mielec 5 czerwca 1881.

FL. 6738.

**Protokolowanie firmy.**

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Leon Defer dla fabryki albuminu w Husiatynie“, którą sam podpisywać będzie.

Tarnopol 18 maja 1881.

(4107)

(4072)

**Ogłoszenie.**

L. 325. Komisja hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Przybysławice dnia 1 czerwca b. r. rozpoczyna.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.  
Radłów 29 maja 1881.

**Doniesienia prywatne.****C. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika.****Obwieszczenie.**

W celu wycofania i zunifikowania istniejących na cztery emisje rozłożonych i w rozmaitym porządku w poszczególnych wykazach hipotecznych księgi kolejowej zapisanych długów obligacyjnych c. k. uprz. kolei galic. Karola Ludwika mianowicie:

pożyczki z dnia 1 lipca 1863 w kwocie 15,000.000 złotych w srebr.

„ „ 1 lipca 1867 „ 10,800.000 „ „

„ „ 1 lipca 1871 „ 8,400.000 „ „

„ „ 1 lipca 1872 „ 5,700.000 „ „

zaciągnęła rada zawiadowcza na podstawie udzielonego jej przez nadzwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów na dniu 31 maja 1881 r. upoważnienia pożyczkę 4 1/2%ową w kwocie 40,650.000 złotych w srebrze w 135.500 częściowych obligach, spłacić się mających, najdalej w przeciągu lat 70 w drodze wylosowania.

Pożyczka ta użyta być może jedynie na wyż wskazane cele, jest w księdze kolejowej prawem zastawu zabezpieczoną i co do pierwszeństwa hipotecznego postępuje w miarę wykreślenia w księdze kolejowej wycofanych z obiegów obligów pierwszeństwa należących do wycofać się mających czterech emisji, tak, iż pożyczka ta po wykreśleniu dawniejszych pożyczek na wszystkich liniach w księdze kolejowej na pierwszym miejscu zaintabulowaną będzie.

Posiadającym obligi pierwszeństwa wycofać się mających czterech emisji ofiaruje się wymiana 5%owych obligów na 4 1/2%owe obligi pierwszeństwa z dodatkiem 10%owym tak, że za każde 10 sztuk 5% obligów przynajmniej 11 sztuk 4 1/2%owych obligacji po 300 zł. za resztę zaś niedająca się wyrównać efektywnie papierami dopłatę w gotówce w kwocie 28 zł. 50 ct. w. a. w srebrze od każdej obligacji albo też przypadająby wedle kursu ekwiwalent w markach niem. (Tak tedy n. p. za 5 sztuk 5 pr. procentowych obligacji wydawać się będzie 5 sztuk 4 1/2%owych obligacji nowej pożyczki efektywnie a 142.50 zł. w gotówce, tak samo otrzyma posiadający 19 sztuk 5%owych obligacji w zamian 20 sztuk 4 1/2%owych obligów pierwszeństwa efektywnie a 256.50 zł. w gotówce).

Ktoby z posiadających 5% obligi pierwszeństwa wyszczególnionych czterech emisji reflektował na ofiarowaną niniejszem wymianę, zechce wymienianą się mające obligacje w czasie od 10 czerwca b. r. zgłosić i złożyć w jednym z poniżej wskazanych kantorów wymiany.

we WIEDNIU w kasie c. k. uprz. gal. kolei Karola Ludwika,  
„ „ w c. k. uprz. austriackim zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu,

„ „ u pana S. M. Rothschilda,

„ KRAKOWIE w gal. banku dla handlu i przemysłu,

„ LWOWIE w filii c. k. uprzyw. austriackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu,

„ „ w c. k. uprzyw. galic. akcyjnym banku hipotecznym,

„ BERLINIE w banku dla handlu i przemysłu,

„ „ w banku niemieckim,

„ „ u pana S. Bleichrödera,

„ „ u panów Cohn Bürgers & Comp., 4222 3—3

„ „ u panów Richter & Comp.,

„ WROCLAWIU w szlaskim stowarzyszeniu bankowym,

„ DREZDNIIE w banku drezdeńskim,

„ „ we filii ogólnego niemieckiego zakładu kredytowego

„ FRANKFURCIE n. M. we filii banku dla handlu i przemysłu,

„ FRANKFURCIE n. M. u panów M. A. Rothschild i synów,

„ HAMBURGU u panów L. Behrens i synów,

„ LIPSKU w powszechnym niemieckim zakładzie kredytowym,

„ MONACHIUM u panów Merck Finck & Comp.,

„ STUTTGARDZIE u panów Pflaum & Comp.

1. do przedłożonych obligów dołączyć należy bieżące kupony i talony.

2. Złożenie obligów skutecznie należy zapomocą spisu podwójnie sporządzonego.

3. za kupon procentowy płatny 1 lipca 1881 r. wypłaci się zaraz przy złożeniu 7.50 w. a. w srebrze, albo też przypadający wedle kursu ekwiwalent w markach niem. tak samo wypłaconą będzie zaraz w gotówce niedająca się efektywnie papierami wyrównać różnica powstała przy wymianie.

4. Wymiana względnie wydawanie nowych 4 1/2%owych obligów pierwszeństwa, rozpocznie się najdalej od 1go sierpnia b. r. a mianowicie w tych kantorach wymiany, gdzie zgłoszono względnie złożono wymienianą się mającą 5%ową obligację.

5. Obligacje aż do 1go września b. r. nie odebrane, o ile w tym względzie nie nastąpiło specjalne porozumienie z właściwym kantorem wymiany; od terminu powyższego złożone będą na rachunek uprawnionego do odbioru, w głównej kasie c. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika we Wiedniu Kaerntnering Nr. 7.

Rozumie się samo przez się, że powyższe postanowienia nie rozciągają się na te obligacje, które w skutek wylosowania już zapadły, jakoteż że przyznane tamże uwzględnienia nie mają zastosowania do obligacji na czas nie zgłoszonych i w skutek tego wylosować się mających.

Wiedeń dnia 2 czerwca 1881.

Rada Zawiadowcza c. k. uprzyw. galic. kolei  
Karola Ludwika.



